Nr. 293. Piątek, 20 Grudnia 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 10 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 85

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	ćwierćrocznie	8 K — h,	rocznie	24 K,	ćwierćrocznie	6 K,
półrocznie	16 K,	miesięcznie	2 k 70 h,	półrocznie	12 K,	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 60 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce **miary petitowej.**
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie **Agencya:** O. Adam (V. de Rozskowski) 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia)	24 *K*
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca)	12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca)	6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca)	2 *K*

Zamiejscowa;

rocznie	32 *K* — *h*
półrocznie	16 *K* — *h*
ćwierćrocznie	8 *K* — *h*
miesięcznie	2 *K* 70 *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni	1 *K* 50 *h*
miesięczni	— *K* 60 *h*

„Przewodnik" prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie	8 *K*
półrocznie	4 *K*
ćwierćrocznie	2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

OD REDAKCYI.

Utrzymanie felietonu *Gazety Lwowskiej* i jej działu literackiego na odpowiedniej wyżynie, a w tym celu gromadzenie pierwszorzędnych sił pisarskich, będzie jak dotąd tak i w r. 1913 usilnem staraniem redakcyi.

Obok imion znanych i zasłużonych, znajdą Czytelnicy nazwiska młodych a pełnych talentu pisarzy, których redakcya zawsze chętnie do współudziału zaprasza.

W r. 1913 zamieszczać będziemy utwory: Teodora Jeske-Choińskiego, Hajoty, Anatola Krzyżanowskiego, Zygmunta Sarneckiego, Macieja Wierzbińskiego, Henryka Zbierzchowskiego, Jerzego Żuławskiego i w. i.

W felietonie zamieszczać również będziemy listy z Krakowa, Warszawy, Wiednia, Paryża, Berlina i t. d.

Najnowsze wydawnictwa, Teatr, malarstwo, rzeźba, muzyka, będą i nadal omawiane wyczerpująco i rzeczowo.

W tece „Przewodnika naukowego i literackiego" posiadamy prace najwybitniejszych naszych historyków i krytyków literatury.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pismo Odręczne:

Kochany bar. Czedik!

Pięćdziesiąt lat upłynęło od chwili, gdy Komisya kontroli długów państwowych Rady państwa rozpoczęła swą czynność.

Powołana przez ustawę do tego, aby wykonywać przysługującą jej z mocy konstytucyi kontrolę nad całym długiem Państwa bez ograniczenia swobody ruchu Zarządu skarbowego, nieodzownej dla kierowania polityką finansową, przyczyniła się w znacznej mierze Komisya, dzięki swej świadomej obowiązków działalności, do umocnienia porządku w dziedzinie długów Państwa.

Chętnie wspominam owocną działalność Komisyi, której członkowie także zadania przypadające im co do bieżącej gospodarki w zakresie długu Państwa z bezinteresownem oddaniem się jak najsumienniej wykonywali.

Za tę pełną zasług działalność wyrażam pozostającej pod Pańskiem wypróbowanem kierownictwem Komisyi kontroli długów państwowych Rady państwa Moje najpełniejsze zadowolenie.

Wiedeń, dnia 14 grudnia 1912.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa: starszemu inspektorowi austryackich kolei państwowych, Edwardowi Bielańskiemu; tytuł radcy Cesarskiego z uwolnieniem od taksy, inspektorom austryackich kolei państwowych: Józefowi Łapickiemu, Józefowi Łysakowskiemu, Waleryanowi Steczkowskiemu, Antoniemu Loeglerowi i Franciszkowi Przybyle; złoty krzyż zasługi z koroną: starszemu oficyałowi austryackich kolei państwowych Marcinowi

KRAKOWSKIE LISTY.

VI.

Choćby się nie wiedzieć jak usiłowało zamknąć oczy i uszy na to, co się obecnie w Krakowie dzieje, nie podobna nie widzieć i nie słyszeć. Nie tutaj miejsce mówić o ekonomicznych skutkach dzisiejszej chwili, ale są niemniej opłakane i w zakresie kultury. Oczywiście to wszystko z niej, co albo jest przepisowo zorganizowane, albo polega na zdolnościach i dobrej woli wybitniejszych jednostek, to idzie po dawnemu. Więc po dawnemu uczą się dzieci w szkołach i młodzież na Uniwersytecie, po dawnemu pracują uczeni, piszą literaci, malują malarze, rzeźbią rzeźbiarze... Ale to, co wymaga także zbiorowiska ludzi, ale nie przyciąga ich za kołnierz, tylko grzecznie do siebie zaprasza, to wszystko już odczuwa skutki obecnej chwili. Więc teatr zionie pustkami, nawet na pierwszych przedstawieniach i tylko „Dobrze skrojony frak" zyskał jakie takie powodzenie — może dlatego, że w tych smutnych czasach człowiek chce się bodaj w teatrze trochę uśmiać. Salę koncertową chyba najgłośniejsi wirtuozowie jeszcze potrafią zapełnić, w księgarniach nawet o takie najsławniejsze nazwiska autorów nikt nie pyta, na wystawach obrazów na dziesięć płócien ledwo jeden przypada obserwator.

Stwierdziwszy fakty nie można powstrzymać się od zastanowienia się nad ich przyczynami i ich skutkami. Powszechnie podaje się za przyczynę ciężkie położenie finansowe, dokuczliwe nietylko dla wielkich przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, ale i dla codziennych budżetów zwykłych ludzi. Nie przeczę, że ten moment gra w tym mieszczańskim dramacie pewną rolę, nawet bardzo ważną. Ale zastanawia mnie n. p. fakt, że w czasie, gdy jedyny na miejscu teatr dramatyczny dochodami poprzednich lat pokrywa obecny deficyt, powstają coraz to zbytkowniej urządzone kinematograficzne przedsiębiorstwa, i że gdy tam są zawsze pustki, tutaj jest zawsze tłumnie. Albo inny kontrast: w handlu ogólnym zastój, bo nikt rzeczy trochę mniej koniecznej nie chce kupować, ale za to i dawne kawiarnie zapełnione i nowe coraz wytworniejsze powstają. A przecież i za bilet na przedstawienie kinematograficzne trzeba zapłacić i w kawiarni za darmo trzech godzin przesiedzieć nie można. A więc moment ekonomiczny oddziaływa ujemnie na teatr, na księgarnie, na koncerty, na wystawy obrazów, a nie oddziaływa ujemnie, raczej korzystnie na kinematograf, na kawiarnie. Widocznie więc obok niego jeszcze i coś innego, co tamtym rzeczom szkodzi, tym dopomaga. Co to jest?

Inter arma silent musae. To jeszcze nie jest tak smutnem nawet ze stanowiska „muz". *Post arma* one bowiem odezwą się znowu, jeszcze może silniej, jeszcze świeżej i obficiej. Ale jest stan gorszy od milczenia muz: gdy muzy prawdziwe ruguje coś, co jest ich podejrzanym co do wartości surrogatem, gdy ci, co muz słuchali, odwracają się od nich, a lgną do falsyfikatów muz. A teraz u nas — znowu: nietylko u nas — takie czasy nastały. Rozstrojona, a raczej dobrowolnie rozstrajająca się publiczność nie idzie do teatru, bo podrażnionym jej nerwom trzeba tak bezpośredniego i silnego podniecenia, iż dostarczyć go może tylko chyba.... kinematograf. Rozpolitykowany mózg nie potrafi się już skupić na tyle, by mógł przeczytać książkę, bodaj powieściową, woli natomiast kilka godzin w kawiarni przelewać z pustego w próżne.

I to w zakresie kultury jest najdotkliwszą i najtrwalszą klęską obecnej doby. Mniejsza o straty dyrekcyi teatru — ma ona je z czego pokryć — ale prawdziwem złem jest to dopiero, że repertuar z konieczności będzie musiał w walce o publiczność schlebiać jej zdenerwowaniu; mniejsza o pustki w księgarniach, ale co gorsza, to zapomnienie dobrej książki, a przeładowanie wyobraźni aktualnemi plotkami wyjałowi mózgi byłych lub przyszłych czytelników książki. — A to złe potrwa dłużej, niż obecna chwila.

Lubię przedsięwzięcia, które rozmyślnie stają aktualności na opak. I dlatego mam najgorętsze uznanie dla młodego Związku artystów, który w salach pałacu spiskiego dzięki uprzejmości pani Andrzejowej Potockiej wystawił.... Matejki dwanaście szkiców do „Dziejów cywilizacyi w Polsce". Gdyby to nawet było tylko junackie rzucenie się przeciw prądowi, to w wieku powszechnego głosowania zasługiwałoby na uznanie odwagi. Ale w tem junactwie jest widocznie metoda i ona to z czynu śmiałego robi zarazem mądry czyn. Bo ten sam Związek w lecie urządził wystawę starszych obrazów, będących w prywatnem posiadaniu. Więc jest już konsekwencya i to w dwóch kierunkach. Najprzód Związek zrozumiał mądrze, że należy każdemu pokoleniu ułatwić poznanie tego, co poprzednia generacya stworzyła. I rzeczywiście: jeżeli teatr gra przecież w r. 1912 także i sztuki napisane przed r. 1912, jeżeli ludzie czytają starsze książki, słuchają także dawniejszych kompozycyj muzycznych, to czemuż tylko malarska nasza kultura ma się ograniczać do najnowszej twórczości? Powie kto: wszak są te starsze obrazy w muzeach. Oczywiście; ale czy „przeciętny" Krakowianin chodzi do muzeów? Nie. A więc, żeby mu przecież przypomnieć to, co prawdopodobnie kiedyś za studenckich lat widział, a jeśli nie widział, by mu to wreszcie pokazać, trzeba mu urządzić nowiuteńką wystawę starszych obrazów.

W przedsięwzięciu Związku artystów jest jednak i druga jeszcze, równie cenna myśl. W Wiedniu odbywają się t. zw. „Kunstwanderungen" po prywatnych pałacach, galeryach, zbiorach i t. p. Możnaby ich popróbować, naturalnie na małą skalę i w Krakowie, bo i u nas niejedno prywatne mieszkanie godne jest zwiedzenia. Tymczasem Związek spełnia to częściowo: właścicieli artystycznych salonów jeszcze nie prosi, by je otworzyli dla wszystkich ciekawych za opłatą pewnej kwoty na jaki cel dobroczynny, ale wyprasza sobie u nich pożyczenie na wystawę tego, czem dany dom szczególnie się chlubi. A prosi o to i mieszczan krakowskich i arystokratów, p. Macharskiego i panią Potocką. Niechże Związek dalej tę mądrą myśl szczęśliwie przeprowadza.

Za wystawę szkiców Matejki należy mu się osobne podziękowanie. Chociaż, gdym je oglądał, snuły mi się po głowie smutne myśli. W ciasnych ramach tych obrazów zamknięta jest milcząca tragedya. Tragedya Matejki, tragedya sztuki polskiej, tragedya nasza w ogólności. Jakby to wszystko wyglądało, co jest w tych szkicach, gdyby z nich były się zrobiły n. p. wielkie freski, gdzieś w jakimś monumentalnym gmachu publicznym. Jeno, gdzie jest taki gmach w Krakowie?... A gdyby... a gdyby nim był... gmach magistratu? Kończy się jego przebudowa, gotowa jest już jego nowa klatka schodowa, a na jej ścianach duże puste czworokątne pola. Więc... Tylko zaraz sam się śmieję z tego zestawienia: Matejko i krakowski magistrat!

Kosztował dużo, bardzo dużo. Dzisiaj się okazuje, że za te pieniądze można było postawić nowy ratusz, który byłby takiem świadectwem potęgi mieszczaństwa, jak stare flandryjskie i nowe niemieckie ratusze. Stało się inaczej: obok dawnego pałacu Wielopolskich dobudowano kompleks nowych budynków. Dobrze, że nie naśladowano stylu ich macierzy, bo to byłby falsyfikat. Z drugiej strony kombinacya tych budynków nie najszczęśliwsza. W dawnej części zostały poważne schody do pierwszego piętra, odtąd w górę wszystko przerobiono. Nowa klatka schodowa ściągnie na siebie zapewne wiele gromów, ani nie imponująca — chociaż miejsca było aż nadto — ani nie stylowa, ani nie piękna. Zaczyna się pomysłem istotnie oryginalnym: w sąsiedztwie falsyfikatu kolumny i pałacu w Niepołomicach wznosi się ciężki babilońsko-assyryjski filar w przekroju elipsy; metalowe poręcze schodów bardzo pstrokate łączą znowu denerwujące motywy renesansowe z biedermajerowskimi, wschodnimi, francuskimi i niewiem jeszcze jakimi; jedyna piękna część, ażurowy plafon ze złotych liści, jest niestety tylko z pewnych punktów widoczny. Sale urządzone szczodrze, z rzęsistem górnem oświetleniem elektrycznem, które męczy nieszczęśliwego krótkowidza, zmuszonego nosić szkła, mają wiele zalet, prócz: jednej; są bardzo nieakustyczne. Sala posiedzeń Rady miejskiej, jeszcze niedokończona, z ładnym starym belkowym sufitem, na razie jest tematem humorystycznych uwag: pierwotnie zielony ton przemaluje się podobno na wielostronne żądanie, na żółto-brunatny; krzesła są bardzo ozdobne, tylko podobno nie na wszystkich, zwłaszcza zaszczytniejszych, zmieści się ktoś, kto nie jest typowym głodomorem. Może to pozostaje w związku z zarzuceniem projektu urządzenia bufetu. W każdym razie *ad usum* Lwowa, który podobno także zamierza swój ratusz rekonstruować, proponuję wysłanie delegata do Krakowa w myśl następującej krakowskiej anegdoty teatralnej: pewnego czasu przyjechał tu z Rossyi sławny aktor, by oglądać swego polskiego kolegę, który tę wizytę za hołd uważał. Ale ów rossyjski aktor *inter pocula* zwierzył się polskiemu koledze: Miałem nauczyciela, który mi mówił: nie patrz się ty na dobrych aktorów, bo będziesz ich chciał naśladować; ale patrz się na złych, abyś wiedział, jak się nie powinno grać....

Józef Flach.

Wróblewskiemu; srebrny krzyż zasługi z koroną: werkmistrzowi austryackich kolei państwowych Piotrowi Piekarskiemu, maszynomistrzowi austryackich kolei państwowych Janowi Cieślukowi; srebrny krzyż zasługi: dozorcy maszyn austryackich kolei państwowych Antoniemu Olexiukowi, służącemu sygnału blokowego austryackich kolei państwowych Michałowi Winiarskiemu, palaczowi austryackich kolei państwowych Andrzejowi Stróżowi, pakierowi austryackich kolei państwowych Andrzejowi Marchwicy i robotnikowi austryackich kolei państwowych Michałowi Matwijewiczowi.

Jej Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Marya Józefa raczyła Wyższem postanowieniem z dnia 11 grudnia b. r. nadać najłaskawiej Helenie z hr. Mycielskich Zaleskiej, order Krzyża gwiaździstego.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów zamianował pocztmistrza, Maryana Freunda w Nowemmieście, starszym pocztmistrzem w Mościskach.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów zamianował ekspedyenta, Erazma Iskrzyńskiego, pocztmistrzem w Chocimierzu.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów przeniósł asystentów pocztowych: Mikołaja Morawieckiego z Drohobycza do Złoczowa i Grzegorza Podhoreckiego z Leżajska do Jarosławia.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 19 grudnia.

Izba posłów w permanencyi.

Chętne do pracy żywioły parlamentarne zdecydowały się użyć całej energii do pokonania obstrukcyi czeskich radykałów i ich sprzymierzeńców. Idzie o to, by uratować powagę parlamentu, by nie dopuścić, iżby Izba rozeszła się na święta, nie załatwiwszy piekących konieczności państwowych. Parlament bowiem dałby w ten sposób dowód, że nie rozumie ciążącej na nim odpowiedzialności. Tak więc posiedzenie, które rozpoczęto o godz. 11 rano d. 17 b. m., trwa dotąd, staje się próbą sił większości w walce z nieliczną grupą, korzystającą z praw poselskich w tym celu, by pohamować prawidłowy tok obrad i Państwo zapędzać w kłopoty.

N. Fr. Presse przypomina, że czescy radykali — pominąwszy drobniejsze obstrukcye — po raz już trzeci zmuszają parlament do permanencyi. W styczniu 1903 r., gdy ich policzyć było można na palcach jednej ręki, w połączeniu z drobną również garstką czeskich agraryuszy podjęli walkę obstrukcyjną przeciwko przedłożeniu cukrowemu. Młodoczesi, w owych czasach niemal nieustannie obstruujący, gotowi byli przedłożenia cukrowe przepuścić.

Parlament musiał przez 54 godzin z rzędu trwać na posterunku dla pokonania grupy obstrukcyjnej, złożonej z 9 członków. W ich liczbie znajdowali się między innymi p. Praszek, późniejszy Minister i p. Zazvorka, który następnie posiadł godność Wiceprezydenta Izby. Agraryusze czescy urośli od tego czasu w najsilniejszy obóz czeski, ale radykali stanowią dotąd słabą tylko awangardę. Niemniej jednak w r. 1909 ponownie przeszli do obstrukcyi, gdy Unia słowiańska zmusić zapragnęła gabinet Bienertha do kapitulacyi. Posiedzenie trwało przez dwie doby z rzędu, gdy nagle z łona obstrukcyi wynurzył się wniosek, zmierzający ku temu, by przez zmianę regulaminu uniemożliwić w przyszłości wszelką obstrukcyę. Myśl rzuconą przez p. dr. Kramarza w formę wniosku ujął p. dr. Krek i wreszcie po 68 godzinach Izba mogła posiedzenie zamknąć.

Mimo przeprowadzonej reformy obstrukcyonizm w Izbie nietylko nie wygasł, lecz owszem obstrukcye ponawiały się jeszcze częściej. Od permanencyi obrad w r. 1909 do dzisiejszej, wije się nieprzerwanym łańcuchem obstrukcya czesko-słoweńska. Unia słowiańska rozpadła się, ale jej prądy nurtują nadal.

Najnowsza permanencya obrad Izby — to ciężka znowu próba dla stronnictw pracy. Wymaga ona niemałej cierpliwości, zwłaszcza ze strony przewodniczących. Dotychczas nie wyczerpała się ich cierpliwość i jest nadzieja, że obstrukcya, mimo wszystko, celu swego nie osiągnie.

O przebiegu posiedzenia otrzymaliśmy następujące depesze:

Przebieg posiedzenia.

Wczoraj po mowie p. Wintera nastąpił szereg sprostowań faktycznych, a potem odbyły się głosowania.

Wniosek p. Liebermanna o przejście do porządku nad przedłożeniem rządowem i wniesienie nowego przedłożenia odrzucono w imiennem głosowaniu 263 przeciw 12.

Przyjęto ogromną większością wniosek sprawozdawcy o przejście do szczegółowej dyskusyi. Wywiązała się następnie dyskusya nad sposobem przeprowadzenia dyskusyi szczegółowej.

Prezydent Izby zaproponował podzielenie dyskusyi na dwa działy.

P. Choc wniósł, aby obradować kolejno nad jednym paragrafem po drugim.

P. Seitz proponował uporządkowanie dyskusyi w 4 działy, a p. Fink dyskusyę nad wszystkimi paragrafami równocześnie.

Wniosek p. Choca odrzucono 281 przeciw 119, p. Seitza 228 przeciw 175.

Przyjęto wniosek p. Finka i o godz. 3 min. 45 posiedzenie przerwano na pół godziny, aby mowcy zapisywali się do głosu.

Po przerwie referent p. Stölzl prosił o przyjęcie ustawy bez zmiany.

P. Renner, sprawozdawca mniejszości, uzasadniał zmiany niektórych paragrafów.

Następnie przemawiali sprawozdawcy mniejszości pp. Witt i Dniestrzański.

Ten ostatni po dokładnem uzasadnieniu swych wniosków mniejszości oświadczył, że na stanowisko Rusinów wpływa głównie zachowanie się Rządu w sprawie Uniwersytetu ruskiego. Mowca zwrócił uwagę na komunikat Związku ukraińskiego, niedawno ogłoszony, w którym powiedziano, że Związek będzie głosował przeciw ustawie o świadczeniach i przeszkadzać będzie wszelkimi środkami uchwaleniu prowizoryum budżetowego. Jeżeli przez to parlament byłby wyrzucony po za nawias, zdaniem mowcy, odpowiedzialność spadnie na Koło polskie, a nie na Związek, który spełnił w zupełności swój obowiązek w uwzględnieniu ogólnych interesów państwowych. Z kolei omówił p. Dniestrzański dotychczasowe rokowania w sprawie uniwersyteckiej i oświadczył, że Rusini przedstawili żądanie, aby w okresie przejściowym pozostawiono im wybór sił, które w przyszłości miałyby wykładać w Uniwersytecie ruskim. Ale polscy profesorowie chcieli mieć wpływ rozstrzygający na powoływanie i mianowanie nowych sił nauczycielskich. Profesorowie ruscy nie pozwolą na to, aby powoływano do ruskiego Uniwersytetu siły słabe. Muszą oni prowadzić walkę konkurencyjną z Uniwersytetem polskim. Walkę tę oni podejmą i w niej się ostaną. Wszechpolacy zaś — powiada mowca — którzy teraz judzą przeciw Rusinom, nie chcą tej walki konkurencyjnej, są oni za słabi, aby mogli ją wytrzymać. Jeżeli Rusini będą posiadali Wszechnicę we Lwowie, wówczas niebawem i pod względem liczby słuchaczy będą mogli współzawodniczyć z Polakami. Mowca protestuje z całej siły przeciw temu, by polscy profesorowie rozstrzygali o powoływaniu ruskich sił nauczycielskich. Rusini obawiają się, żeby skutkiem wpływu Polaków nie dostały się do Uniwersytetu żywioły słabe i mało warte. Wszechpolacy, zdaniem mowcy, uprawiają politykę russofilską.

P. Dębski: To nie prawda!

Głosy wśród Rusinów: To fakt!

P. Dniestrzański oświadczył dalej, że Rusini nigdy nie dopuszczą do tego, aby w ich Uniwersytecie wykładali moskalofile i już z tego powodu muszą bronić się od tego, by profesorowie polscy mieli wpływ na obsadzanie katedr ruskich. Polacy — twierdzi mowca — domagają się wpływu na obsadzanie katedr ruskich, chcą ustalenia tego, aby nie przesądzano, iż Lwów ma być siedzibą Uniwersytetu ruskiego. Za to — wywodzi mowca — ma im być dane uznanie polskiego charakteru Uniwersytetu lwowskiego, Rusini zaś mają otrzymać kawałek papieru.

Rusini — kończył p. Dniestrzański — walczą tylko o sukces moralny, ale pragną go nie dla siebie, lecz dla Państwa. Austryi powinno na tem zależeć, aby życzliwie nastroić dla siebie wszystkich Rusinów.

W dalszym ciągu rozpraw szczegółowych zabrał głos sprawozdawca mniejszości p. Hübschmann, który przemawiał trzy i pół godziny i zakończył mowę swą o godz. 12 min. 15 w nocy.

P. Stransky uczynił wniosek o zamknięcie posiedzenia.

Wniosek ten odrzucono 174 głosami przeciw 13. (Oklaski na lewicy i na ławach polskich).

O godz. 12 min. 15 w nocy jako pierwszy mowca przeciw ustawie w rozprawie szczegółowej zabrał głos p. Střibrny.

Z dalszego przebiegu posiedzenia zdadzą zapewne sprawę późniejsze depesze.

Exposé prez. ministrów Kokowcewa.

Z Petersburga donoszą: Izba i galerya na wczorajszem posiedzeniu Dumy były przepełnione.

Prez. ministrów Kokowcew, zabrawszy głos, wskazał na wielkie zadania ustawodawcze, jakie Duma ma załatwić.

W pierwszej części swego przemówienia roztrząsał szef gabinetu rossyjskiego

stosunki wewnętrzne.

Rozruchy, mówił, ustały, cały kraj znajduje się w stanie normalnym. Znany manifest cara z dnia 30 października 1905 r., który był wyrazem wolnej woli monarchy i nadal stanowić będzie podstawę organizacyi państwowej, prowadzić będzie do utrzymania jedności i nierozerwalności państwa i hegemonii ludności rossyjskiej, oraz do rozwinięcia tych podstaw, na których oddawna spoczywa życie polityczne. To jednakże nie wyklucza dobrej woli państwa wobec innych narodów, które Rossyę uważają za swoją ojczyznę i pragną przyczynić się do szczęścia Rossyi. Państwo kierować się będzie zasadniczo wobec wszystkich wyznań tolerancyą religijną i nie wykluczając, bez ograniczeń właściwości administracyjnych i ustawodawczych, Finlandyi, chce ją połączyć ściślej z państwem i poddać pod ustawodawstwo rossyjskie.

Następnie wyliczył mowca szereg reform, które rząd zamierza przeprowadzić i podniosł że stoją one w organicznym związku z reformami lat ostatnich. Zapowiada reformę administracyi gmin wiejskich, policyi, rozwinięcie ciał wyborczych do miejskich zarządów autonomicznych, ustawę w sprawie hygieny, opiekę społeczną i t. d.

Rząd pragnie jak najrychlej przygotować ustawę o nietykalności osoby i reformę ustaw wyjątkowych po myśli manifestu carskiego z dnia 30 października 1905 r. Formalności paszportowe będą uproszczone, a komunikacya handlowa z zagranicą ułatwiona. Zamiast porządku administracyjnego wprowadzone będzie postępowanie sądowe. Ułatwione będzie tworzenie stowarzyszeń i odbywanie zgromadzeń. Rząd przedłoży projekt reformy więcej...

---

37)

JERZY.

(Z angielskiego).

CZĘŚĆ DRUGA.

IX.

(Ciąg dalszy).

Mac Ewen doznał ogromnej ulgi, usłyszawszy, że drzwi za synem się zamykają. Obrócił się napowrót do pokoju i zapalił zgasłą fajkę, aby co prędzej odpędzić przykre wrażenie sprawione widokiem miniatury. Potrzebaż było Jerzemu tak mu spokój zamącać? Czy nie miał dość własnego niepowodzenia?

Palił dalej, rozmyślając o rozmowie z Jerzym, przed chwilą. Nie łatwo będzie wyciągnąć pieniądze od tego skąpca i purytanina, jakim był syn jego. On chce zbadać tę sprawę na miejscu! doprawdy?.... Mac Ewen wybuchnął szalonym śmiechem na myśl o odkryciach jakieby z tego wynikły. Jerzy był głupcem!

Różnorodne myśli snuły się jedne za drugiemi bijąc się z sobą w rozgorączkowanym umyśle i od czasu do czasu, Mac Ewen czuł nieprzeparte pragnienie alkoholu. Propozycya co do Armii Zbawienia wydała mu się dziwaczna, a zarazem do wściekłości go doprowadzała. Znał on te kolonie. Ach! zapewne! Być samodzielnym przez lat siedmnaście, wmieszanym w różne przedsiębiorstwa, i skończyć teraz dni swoje wśród tych psalmistów.... Jerzy jest kwadratowym idyotą. Bądź co bądź jednak, trzeba było od niego wyciągnąć dolary w ten lub ów sposób.

A teraz, aby się oderwać od tych nieprzyjemnych myśli, starzec wyciągnął rękę po numer *Vancouver Sentinel*, który leżał na jego łóżku i zaczął czytać leniwie. Jeden ustęp skupił jego uwagę. Ścisnął gazetę w ręku i unosząc się nieco na łóżku, zatopił się w czytaniu; rysy jego dyszały chciwością. Było to opowiadanie o napadzie na pociąg Union Pacific w miejscu pomiędzy Teable a granicą kanadyjską, kilku ludzi zamaskowanych, kilka wybuchów dynamitowych i sprawa szybko się skończyła.... Cały pociąg sterroryzowany, wagon pocztowy rozbity i grube pieniądze zrabowane. Podejrzywano Billego Symonds, sławnego rabusia pociągu w Montana i był jeden okrzyk przekleństwa na całej granicy na niego i jego spólników, pomiędzy którymi, jak mniemano, znajdowała się banda obcych górników przybyłych z Kanady, którzy brali udział w gwałtownych czynach podczas strajku w roku zeszłym.

Billy Simonds! Mac Ewen bardzo podniecony kręcił się na swojem łóżku... Znał Billego Simondsa — bezecnego łotra! Czemu by on nie spróbował w tych stronach czegoś podobnego? Stosy pieniędzy krążyły nieustannie tą drogą. Tysiące dolarów, jako płaca dla robotników, musiały być wysyłane w brzęczącej monecie z banków w Winnipeg lub Montréal... Zaczął pieścić się tą myślą, urabiać ją, uwydatniać i wkrótce cały plan napadu i ograbienia owładnął jego osłabionym zmysłem. Wypuścił dziennik z ręki i patrzył w roztargnieniu przez szparę w oknie, utworzoną przez stor podarty. Na dworze, przez polankę, pomiędzy pnie drzew zrębabanych, biegła ścieżka, skracając drogę od Laggan do abryki zbudowanej powyżej linii kolei.

Mac Ewen ujrzał grupę mężczyzn wychodzących z gęstwiny od strony Laggan, idących jeden za drugim ścieżką: zapewne robotnicy dzienni, bo każdy niósł łopatę lub motykę. Ścieżka przechodziła o kilka metrów od okna i małego strumyka, który dom zasilał.

Mac Ewen uniósł się na łóżku. Dwaj pierwsi zatrzymali się nad brzegiem strumyka, myli swoje słońcem spalone twarze, wyjmowali kubki z kieszeni i pochylali się nad wodą. Starzec leżący w chacie śledził ich z największą uwagą i gdy się podnosili, aby podążyć za swoimi towarzyszami, którzy już znikli im z oczu, zawołał cichym głosem.

Dwaj mężczyźni wstrząsnęli się i spojrzeli w około, wsuwając ręce w kieszenie. Mac Ewen usiłował zbliżyć się do okna i powtórzył swoje wezwanie, tym razem innym tonem. Dwaj mężczyźni zamienili z sobą kilka słów po cichu. Przypatrzywszy się dokładnie domowi, ujrzeli, że powiewano ostrożnie gazetą w otwartem oknie. Jeden z nich zbliżył się, drugi pozostał przy strumyku, kąpiąc nogi w wodzie.

Nikogo więcej widać nie było; Mrs Giunell była zajęta w kuchni, po drugiej stronie domu. Anderson poszedł wsiąść do pociągu. Przez jakie dwadzieścia minut, mężczyzna stał oparty o ramę okna: zdawaćby się mogło, że używa świeżego powietrza, paląc fajkę. Ze ścieżki nie można było widzieć nic więcej, tylko stor podarty poruszany wiaterkiem, a poza nim, pokój, pogrążony w ciemnościach.

X.

W wygodnym hotelu nad jeziorem Louise, Filip wracał zwolna do sił, po ogólnem wstrząśnieniu wskutek swego wypadku. Elżbieta, doglądając go z czułością, znajdowała jednakże czas na przechadzki, robienie wycieczek na szczyty i używanie w całej pełni uroku Gór Skalistych.

Delaine towarzyszył jej zazwyczaj w tych wycieczkach; i chętnie go przyjmowała. W głębi duszy doznawała nieco zdziwienia i smutku, że Anderson tak rzadko bywał z nimi na pięknych przechadzkach przez drogi w lesie lub do wewnętrznych jezior, pomimo, iż program tych wycieczek — dowiedziała się o tem — był zawsze układany przez niego w Laggan i przesyłany telefonem do zarządczyni hotelu, Szkotki, zarówno sprytnej, jak uprzejmej. Zdawało się Elżbiecie, że obiecawszy wprzód do nich się przyłączyć, postanowił teraz jej unikać. Duma kobieca nie pozwoliła jej okazać najmniejszego śladu niezadowolenia z tego obrotu rzeczy. Jerzy wspominał mimochodem o „interesach" i rzeczywiście był raz nieobecny przez trzy dni, zmuszony pojechać do Saskat-chewan w sprawie przyszłych wyborów.

Z dzienników, z opowiadań podróżnych w hotelu i urzędników kolejowych, którzy przy sposobności zjawiali się przy jeziorze Louise, aby z wielką uprzejmością dowiedzieć się, czy podróżnikom angielskim czego nie brakuje, Elżbieta zdawała sobie dokładną sprawę z ogólnego szacunku, jakim zaczynano otaczać Andersona. Był już osobistością na Północnym Zachodzie; za całkiem pewny uważano jego wybór i powodzenie w parlamencie Ottawy. Te przewidywania opierały się bardziej na jego charakterze, niż na czynach, chociaż rzeczywiście opowiadanie o jego działaniu w wielkim strajku, jakie słyszała kilkakrotnie od naocznych świadków, przynosiło mu wielki zaszczyt.

(Ciąg dalszy nastąpi)

kszej części kodeksu cywilnego odnoszącej się do praw obligatoryjnych; nowy kodeks ten będzie obowiązywał w całem państwie, a więc także w prowincyach polskich, nadbałtyckich i Bessarabii. Dalej przedłożone zostaną projekty w sprawie poprawy szkolnictwa ludowego, uregulowania stosunków na Uniwersytetach i w szkołach średnich. W sprawie tworzenia szkół technicznych, rozszerzona zostanie ustawa agrarna na prowincye graniczne, przedsięwzięta będzie rewizya taryf celnych ze względu na traktaty handlowe odnowić się mające, wzmocniona zostanie ochrona nad robotnikami w razie wypadku i t. d. Wprowadzone także zostaną na wzór zagranicy sądy ubezpieczeniowe celem załatwiania sporów między Tow. ubezpieczeń a osobami ubezpieczonemi.

Obrona narodowa.

Rząd spodziewa się i jest przekonany, że IV. Duma rozważać będzie kwestyę obrony narodowej w tym samym liberalnym i patryotycznym duchu, jak Duma poprzednia. Na wyraźny rozkaz monarchy rząd przedłoży panom wszystko, co podlega kompetencyi panów i co będzie uzasadnione koniecznością reorganizacyi siły zbrojnej. Rząd jest pewny, że znajdzie w panach gorliwych współpracowników przy spełnianiu tego nieodzownego zadania. Wspomniane względy znaczenia narodowej obrony, oraz konieczność dania środków rządowi na jej zapewnienie, powodują mnie do wypowiedzenia kilku słów o innych kwestyach, które zajmują w najwyższym stopniu całą Rossyę.

Rossya wobec wypadków na półwyspie Bałkańskim.

Cnoty wojenne i rzadka waleczność, jaką okazały państwa bałkańskie, musiały wywołać największą sympatyę w sercach wszystkich w Rossyi. Rossya jako wielkie mocarstwo słowiańskie i prawosławne, które poniosło niezliczone ofiary dla ochrony swych braci wyznaniowych i plemiennych, nie może pozostać obojętną wobec okoliczności, że narody te mogłyby nie uzyskać warunków, które odpowiadałyby osiągniętemu powodzeniu i wielkiej ilości przelanej krwi, jak również, by i na przyszłość prawdopodobieństwo owych dla pokoju europejskiego niebezpiecznych zatargów nie zostało usunięte.

Pomny najlepszej tradycyi naszej historyi i zgodnie z wyraźnie objawioną opinią całego kraju rząd nigdy nie będzie w stanie lekceważyć nadzwyczajnego znaczenia interesów Rossyi. Rząd z zadowoleniem stwierdza, że niema powodu zmieniać swego pokojowego stanowiska, jakie od samego początku zajmował wśród ogólnego niepokoju i wzburzenia. Rząd nie dał powodu, by go podejrzywać o zamiary samolubne lub chęć zwiększenia konfliktu, a kierował się jedynie myślą strzeżenia obowiązków dyktowanych przez historyę i godność narodową.

Byłoby teraz przedwczesne mówić o tem, jak będą załatwione kwestye powstałe z powodu wypadków na Bałkanie. Zasady, któremi rząd kierować się będzie, skoro przyjdzie do ostatecznej decyzyi, są wskazane naszą przeszłością i uzasadnione koniecznością, a będzie je trzeba pogodzić ze stosunkami polityki obecnej. Wierni naszym sojuszom i porozumieniom z wielkiemi mocarstwami i pewni poparcia sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych państw, nie widzimy dla siebie korzyści w tem, by jedna grupa mocarstw stanęła przeciw drugiej. Rząd, który opuściłby teren wspólnego rozstrząsania zasad o kwestyi obecnej sytuacyi politycznej, wysuwając swoje bezpośrednie lub drugorzędne interesy, ściągnąłby na siebie ciężar wielkiej odpowiedzialności za ewentualne późniejsze możliwe zawikłania międzynarodowe. Wielkie mocarstwa mają ważne przyczyny działać w tym kierunku, by nie dopuścić do rozwinięcia zatargu do takiego stopnia, że zagroziłoby to pokojowi europejskiemu. Rząd rossyjski spodziewa się, że solidarnym usiłowaniom mocarstw powiedzie się doprowadzić do porozumienia w sprawie załatwienia swych interesów w sposób dający się pogodzić ze sprawiedliwemi żądaniami państw bałkańskich. Rząd wita więc najszczerzej inicyatywę rządu angielskiego w sprawie omówienia kwestyj związanych z likwidacyą wojny, w których intersy mocarstw wchodzą w grę.

Sympatyczne przyjęcie, z jakiem spotkała się ta propozycya w stolicach europejskich i konferencya ambasadorów, która zaczęła się właśnie w Londynie, ułatwią prawdopodobnie, jak się też spodziewamy, pokojowe rozwiązanie obecnego przesilenia. Przejęty szczerem życzeniem współdziałania wszelkimi środkami w utrzymaniu pokoju europejskiego, wyraża rząd nadzieję, że usiłowania nasze przy pomocy Boga będą miały powodzenie i że przyszłe wypadki nie naruszą interesów żywotnych Rossyi, do których obrony wszelkimi środkami jesteśmy powołani w imię czci i godności naszego kraju.

Tę mowę prezesa gabinetu, która trwała prawie godzinę, przerywano kilkakrotnie oklaskami. Zwłaszcza ustępy o obronie państwa i wypadkach bałkańskich spotkały się z hucznym poklaskiem.

Obrady odroczono do piątku.

W loży znajdowało się kilku wielkich książąt.

Przerwa w obradach konferencyi pokojowej.

Londyńska konferencya pokojowa, zaledwie przystąpiwszy do obrad, już popadła w zastój.

Tureccy delegaci nie chcą przy jednym stole obrad zasiadać pospołu z przedstawicielami Grecyi, póki walczą z sobą floty i armie obu państw. Tureckim reprezentantom trudno nawet odmówić pewnej racyi. Grecya stosunkowo najmniej ucierpiała dotąd od wojny; sukcesy bez żadnych niemal wysiłków stawały się jej udziałem, dlatego, ponieważ Turcy zajęci byli równocześnie przez innych, silniejszych przeciwników. A kiedy na całem terytoryum wojennem (wyjąwszy Skutari) zapanowało zawieszenie broni, jedni Grecy wyłamali się z solidarności związkowej i dalej prowadzą wojnę. Mają oni nadzieję, że dzięki swym świeżym jeszcze ciągle siłom odniosą dalsze łatwe zwycięstwa nad znużoną i wyczerpaną armią ottomańską. Na razie — coprawda — nie udało im się to przedsięwzięcie. Zarówno pod Janiną, jak w Dardanelach zaczepna ich akcya pozostała bez rzeczywistego sukcesu.

Że wśród takich okoliczności Turcya nie myśli wdawać się w żadne rokowania z Grecyą, to wcale zrozumiałe. Turcya obawiać się przytem musi, że ma tu do czynienia z ukartowaną grą przeciwników. Jestto bowiem bądź co bądź rzeczą uderzającą, że do zawieszenia broni nie przystąpili z państw Związku tylko Grecy, jedyni właśnie, którzy posiadają flotę wojenną. Tak samo też uderzającem nazwać należy, że flota grecka, która dotychczas ku powszechnemu zdumieniu pozostała niemal całkiem bierną, teraz właśnie rozwija tak ożywioną akcyę. Nic prostszego nad to, że w Konstantynopolu musiało obudzić się podejrzenie, iż na dnie w tem wszystkiem tkwi tu ciche porozumienie pomiędzy Grecyą a sojusznikami, ułożone w tym celu, by flota grecka uniemożliwiła Turcyi transport wojsk z Azyi Mniejszej.

Zresztą Turcyi wogóle nie na rękę to nie jest, jeśli przewloką się rokowania. Trzeba bowiem mieć w pamięci zawikłania wewnętrzne, jakie trapią państwo padyszacha.

Wobec takich okoliczności niełatwo zdobyć się kierującym politykom tureckim na decyzyę, w sprawie ze względu na następstwa tak doniosłej, jak zawarcie pokoju. Przewleczenie zaś dzisiejszego stanu wyjść może tylko na korzyść Turcyi i umocnić jej pozycyę. Bułgarzy, główni jej wrogowie, są niewątpliwie wyczerpani. Każdy dzień, gdy nadal utrzymywać muszą w polu swe wojska, czyni postępy w ich osłabieniu. Król Ferdynand znalazł się podobno u kresu swej energii, pragnie jak najgoręcej pokoju. Na zwłoce więc Turcy mogą wiele skorzystać, choć nie jest wykluczoną rzeczą, że i pod tym względem spotka ich zawód.

Reprezentanci państw bałkańskich postanowili solidarność utrzymać także w Londynie, a dr. Danew zagroził nawet wznowieniem wojny, gdyby Turcy wystąpili przeciw tej solidarności.

Na razie brak danych, które wskazywałyby, w jaki sposób ma nastąpić wyrównanie pomiedzy stanowiskiem Turcyi, a państw bałkańskich. Być może, iż mocarstwa, którym może zależeć na szybkiem ukończeniu wojny, użyją swego wpływu w tym kierunku. Oczy wszystkich zwracają się przedewszystkiem na „reunion" ambasadorów w nadziei, że ztamtąd wyjdzie akcya ku ułatwieniu drogi pokojowi na Bałkanach.

Londyn. Tutejsze koła polityczne z pesymizmem śledzą bieg rokowań pokojowych. Zachodzi obawa, że Turcy chwycą się taktyki obstrukcyjnej. Obawa ta wydaje się tembardziej uzasadniona, że z drugiej strony donoszą o gromadzeniu coraz większych wojsk pod Czataldżą przez Turków. Wśród związkowców panuje nastrój dość cierpliwy i wyczekujący, oświadczają jednak, że nie dopuszczą do przewlekania. W kwestyi Adryanopola Turcy i Bułgarzy są nieprzejednani, w sprawie zaś Skutari Turcy i Czarnogórcy. W takich warunkach obawiają się, że konferencya nie wyda rezultatu i przyjdzie do podjęcia kroków nieprzyjacielskich.

Berlin. Londyński korespondent *Voss. Ztg.* donosi o rozmowie z Danewem, który powiedział: Dotychczas nie chciałem przyznać, że jest nieporozumienie w Związku bałkańskim i teraz tego nie przyznam. Dlatego też Grecya jest zastąpiona na konferencyi i dlatego znajdziemy środki, by załatwić sprawę podpisania protokołu zawieszenia broni, który prawdopodobnie Grecya podpisze dodatkowe. Kwestya powinna być pokojowo załatwiona, naturalnie pod warunkiem, że Turcy nie uprawiają taktyki obstrukcyjnej. Wkrótce dowiemy się o tem; nie sądzę wszakże, by to było ich zamiarem. Wszystkie warunki nasze będą równocześnie przedłożone delegatom tureckim.

Do *National Ztg.* donoszą z Sofii: Delegaci bułgarscy otrzymali od swego rządu polecenie, aby postępowali wspólnie z delegatami innych państw bałkańskich; oprócz tego zaś bronić mają stanowczo żądań osobnych Bułgaryi, które streszczają się w dwu punktach: 1. Odstąpienie Rumelii wraz z Adryanopolem, aż do dawnej granicy Midia-Rodosto. Z Adryanopola Bułgarzy żadną miarą nie zrezygnują; raczej podejmą na nowo wojnę, do której są zupełnie przygotowani. 2. Wynagrodzenie wojenne, którego wysokości jeszcze nie ustanowiono. Inne punkty, jak podział Macedonii, zależne będą przedewszystkiem od tego, jak mocarstwa rozwiążą kwestye o charakterze międzynarodowym, jako to: stanowisko Albanii, przyznanie portu adryatyckiego Serbii, odstąpienie wysp Egejskich Grecyi, wreszcie uregulowanie granicy bułgarsko-rumuńskiej.

KRONIKA.

Lwów, 19 grudnia.

Kalendarz.

Piątek (20 grudnia):

Teofila. — Bogumiła. — Ambrozyja.

Wschód słońca o godzinie 7·20 rano, zachód słońca o godz. 3·24 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 2 Cel.

— **Z Uniwersytetu.** P. Maurycy Eisner, kandydat adwokatury, rodem z Przemyśla, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W piątek, dnia 19 b. m., dr. A. Stögbauer: „Koncepcye psychologiczne w wieku wielkiej rewolucyi". Zakład chemiczny Uniwersytetu ul. Długosza 6. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Ze względu na zwiększony ruch osobowy** podczas świąt Bożego Narodzenia i w celu umożliwienia dogodniejszej jazdy podróżnym, kursować będą między Lwowem a Krakowem nadzwyczajne pociągi osobowe następujące: W dniach 21, 22 i 23 grudnia pociąg pospieszny nr. 204 (odjazd ze Lwowa 2·15 po południu, przyjazd do Krakowa 7·36 wieczorem). W dniach 21, 22 i 23 grudnia pociąg pospieszny nr. 19 część druga (odjazd z Krakowa o 10·40 w nocy, przyjazd do Lwowa 22, 23 i 24 grudnia 7·45 rano). Rozkład jazdy pociągu pospiesznego nr. 204 jest uwidoczniony w dziennych rozkładach jazdy, ważnych od 1 maja b. r. Pociąg osobowy nr. 19 część druga zatrzyma się na tych stacyach, na których zatrzymuje się pociąg osobowy nr. 19. Pociąg pospieszny nr. 204 zdąży do Krakowa do pociągu pospiesznego nr. 105 kolei Północnej, odchodzącego do Wiednia.

W obrębie dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie kursować będą między Krakowem a Zakopanem nadzwyczajne pociągi, a mianowicie dnia 22, 23 i 31 grudnia z Krakowa do Zakopanego pociągi osobowe nr. 43, 1014, 1114, 1213, 6114. Rozkłady jazdy tych pociągów uwidocznione są w dziennych rozkładach jazdy, ważnych od 1 maja b. r.

Czas odjazdu i przyjazdu wszystkich powyższych pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego.

— **Z kolei.** Z dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie donoszą nam pod dniem 18 b. m.: Z powodu wykolejenia się wozów pociągu towarowego pomiędzy Horodenką i Jasienowem polnym wstrzymano ruch ogólny na części szlaku Horodenka-Stefanówka, kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka dnia 18 b. m. przypuszczalnie na 24 godzin. Pomiędzy Kołomyją a Horodenką będzie i nadal utrzymany ruch ogólny pociągów.

Z powodu usunięcia się nasypu pomiędzy stacyami Potutory i Krzywe, szlaku Stryj-Tarnopol, ograniczono ruch osobowy na przestrzeni Podwysokie-Tarnopol od 18 b. m. przypuszczalnie na 3 dni, w ten sposób, iż między Podwysokiem i Tarnopolem będą kursowały tylko dzienne pociagi nr. 3314 i nr. 3313, przyczem podróżni w miejscu przeszkody będę się przesiadać. Pomiędzy Podwysokiem a Potutorami kursować będą nadto w celu utrzymania połączenia z pociągami kolei lokalnej Podhajce-Lwów pociągi nr. 3311 i nr. 3316. Ruch towarowy na przestrzeni Tarnopol-Potutory wstrzymano zupełnie na czas powyższy.

— **Wydział Ligi Pomocy przemysłowej** odbędzie w obecności delegata Ministerstwa robót publicznych, plenarne posiedzenie dnia 20 b. m. z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie z czynności Ligi pomocy przemysłowej za czas od 15 czerwca do 1 grudnia 1912 r. 2. Sprawozdanie kasowe i zamknięcie rachunków oraz bilans surowy po dzień 1 grudnia b. r. 3. Sprawa zmian statutowych. 4. Budżet na rok 1913. 5. Program kursów Seminaryum przemysłu domowego Ligi pomocy przemysłowej na rok 1913. 6. Ustalenie zakresu działania i kompetencyi nowopowstałej sekcyi krakowskiej. 7. Sprawy personalne. 8. Prośby o udzielenie marki ochronnej Ligi pomocy przemysłowej. 9. Prośby o zasiłki. 10. Wnioski.

— **Konkurs.** Na bieżący rok akademicki 1912/13 są do nadania trzy stypendya po 450 koron z fundacyi Roberta Heferna. Stypendya te przeznaczone są dla biednych a pilnych i godnych uczniów IV. roku wydziału prawniczego Uniwersytetu lwowskiego, narodowości polskiej bez różnicy wyznania i obrządku. Podania o te stypendya, zaopatrzone w metryke chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa i świadectwo z egzaminów, seminaryów oraz z kollokwiów, należy wnosić na ręce Senatu akademickiego najdalej do dnia 25 stycznia 1913 roku. Po tym terminie odbędzie się posiedzenie zamianowanych przez Senat akademicki dziesięciu słuchaczy IV. roku wydziału prawniczego, którzy na ten rok wykonywać mają prawo rozdawnictwa. Po dokonanym wyborze przez ten komitet dziesięciu, Senat akademicki poweźmie dycyzyę co do zatwierdzenia lub uchylenia dokonanego wyboru i przedłoży tę swoją dycyzyę Wydziałowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem do ostatecznego zatwierdzenia i wygotowania odnośnych dekretów.

— **Stypendyum.** Z fundacyi Hersza Baracha jest do rozdania na rok 1913 suma 470 koron, którą otrzymać może biedna, obyczajna dziewczyna religii izraelickiej. Pierwszeństwo mają krewne fundatora lub dziewczęta pochodzące z Galicyi.

Podania winny być zaopatrzone w metrykę urodzenia, przepisane świadectwa ubóstwa i moralności, także w tym wypadku, jeśli petentka jest krewną fundatora, w takim razie należy to pokrewieństwe wykazać drzewem geneologicznem sięgającem w linii wstępnej aż do fundatora lub jego ojca Hermana Baracha a udokumentowanem pierwotnemi metrykami chrztu i zaślubin.

Przy tem zaznacza się, wyraźnie, że uznane będą tylko pełnej wagi i autentyczne wiadomości tyczące się pokrewieństwa.

Podania należy wnosić najpóźniej do 10 lutego 1913 r. do Namiestnictwa dolno-austryackiego w Wiedniu.

— **Towarzystwo lekarskie** w Krakowie na wczorajszem walnem zgromadzeniu wybrało ponownie prezesem fizyka miejskiego dr. Tomasza Janiszewskiego.

— **Rzekome rozruchy w Czechach.** W sprawie podanych przez niektóre pisma wiadomości o rozruchach we wsi Czechy, pow. Brody, możemy podać na podstawie autentycznych informacyj, że w d. 16 b. m. wieczorem dzienni robotnicy na folwarku w tej wsi, pomiędzy którymi znajdowało się wiele osób w stanie nietrzeźwym, naszli podwórze folwarku domagając się zaległej zapłaty, przyczem w obec rządcy i administratorów folwarku zajęli groźną postawę. Na miejscu interweniowała żandarmerya, która 5 ekscedentów odstawiła do sądu. Wiadomość o podobnych zajściach we wsi Popowce pozbawiona jest wszelkiej podstawy.

— **»Wieczór batystowy«**, urządzony na dochód koła im. T. T. Jeża Tow. „Szkoły ludowej", odbędzie się dnia 4 stycznia 1913.

† **Ludwik Wierzbicki**, radca Dworu, b. dyrektor kolei państwowych i b. profesor Politechniki, zmarł wczoraj w naszem mieście, w 78 r. życia. Urodził się w Wierbiążu pod Sokalem 24 grudnia 1834 roku, studya techniczne odbywał we Lwowie i w Wiedniu, architektury uczył się w Akademii sztuk pięknych w Wiedniu, gdzie z kolei zajęty był przy budowie Votivkirche.

Po powrocie do kraju, wstąpił w r. 1864 do służby przy kolei Lwowsko-Czerniowieckiej, w kilka lat później wykładał równocześnie na lwowskiej Politechnice budownictwo lądowe. Dzięki wybitnym zdolnościom, awansował szybko, a jako doskonały znawca kolejnictwa, przyczynił się w wysokim stopniu do rozszerzenia sieci kolei państwowych w Galicyi i na Bukowinie.

W r. 1876 został ś. p. Wierzbicki zastępcą dyrektora kolei Czerniowieckiej we Lwowie, po jej upaństwowieniu zaś — zastępcą dyrektora kolei państwowych we Lwowie. W r. 1894 staje na czele nowo-kreowanej dyrekcyi w Stanisławowie; w trzy lata później zajmuje takież stanowisko w naszem mieście, gdzie też w r. 1905 przeszedł w dobrze zasłużony stan spoczynku.

Zasiadał czas jakiś w Sejmie galicyjskim i w lwowskiej Radzie miejskiej. Związany serdecznymi węzłami z ś. p. Włodzimierzem hr. Dzieduszyckim, wraz z nim pracował usilnie nad podniesieniem przemysłu rodzimego; pisał wiele o ceramice, koronkarstwie i przemyśle domowym. Jako członek krajowej komisyi przemysłowej i zastępca prezesa Muzeum przemysłowego miejskiego, wielkie położył zasługi.

Za jego dyrektury stanął w naszem mieście nowy wspaniały dworzec osobowy; wedle planów ś. p. Wierzbickiego wykonano budynki kolejowe na linii Lwów-Czerniowce-Jassy ze Lwowa aż do Suczawy a w Rumunii do Botuszan. **Ogłosił drukiem szereg prac fachowych,**

Nieprzebrzmiałą zasługę Zmarłego stanowić będzie również kolonia dla dziatwy kolejowej w Tuchli. Ś. p. Wierzbicki opiekował się nią do ostatnich chwil pracowitego żywota, a pozostała rodzina, postępując w myśl intencyi Zmarłego, prosi, by zamiast wieńców na trumnę składano datki na ten cel tak piękny i pożyteczny.

Córka ś. p. Wierzbickiego, zmarła przed laty, była żoną obecnego dyrektora kolei państwowych w Krakowie, radcy Dworu Zborowskiego; syn Aleksander jest starszym inżynierem Wydziału krajowego i cenionym technikiem.

Pogrzeb ś. p. Wierzbickiego odbędzie się w piątek, o godz. 2 po południu z domu żałoby przy ul. Issakowicza (bocznej) l. 7.

— **Dla 84-letniej staruszki Zofii Goł.,** wdowy po wybitnym publicyście i działaczu społecznym, złożył w dalszym ciągu w administracyi *Gazety Lwowskiej* p. L. T. ze Lwowa 10 kor. Razem z dawniej zebranemi 200 kor.

(△) **Śmiertelny wypadek.** W kanale miejskim przy pl. Strzeleckim zmarł dziś rano skutkiem zatrucia nagromadzonymi tam w wielkiej ilości gazami robotnik miejski Michał Hrycyniak, zajęty oczyszczaniem wnętrza tego kanału. Po stwierdzeniu przez komisyę sanitarno-policyjną zgonu, zwłoki Hrycyniaka odstawiono do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

(△) **Zamach samobójczy.** Wczoraj wieczorem targnął się na swe życie zażywszy jakiejś trucizny 20 letni Michał Łukowski monter. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło desperatowi pierwszej pomocy, a następnie odwiozło go do szpitala powszechnego. Powodem zamachu samobójczego miała być zawiedziona miłość.

△ **Na budowie** domu przy ul. Bożniczej l. 21 wybuchł wczoraj z niezbadanej przyczyny pożar, który wyrządził szkodę na 1000 koron.

△ **Zgubiono:** pulares, zawierający 22 sztuk 20 koronówek złotych; duży futrzany zarękawek czarny; w ulicy Łyczakowskiej złoty pierścionek z brylantem i szmaragdem; parasolkę jedwabną ze srebrnem okuciem.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: parasol, laskę i pakiet, zawierający przybory żołnierskie i koszyk; w ul. Krzywej czarną torebkę skórzaną zawierającą 10 kor. 71 hal.

△ **Kronika policyjna.** Do cukierni znajdującej się przy ul. Batorego l. 22 włamał się wczoraj w nocy złodziej i skradł podręczną kasę, w której było zaledwie kilkadziesiąt halerzy.

Do magazynu Józefa Pordesa przy ul. Wagowej l. 9 włamał się złodziej i skradł 4 bale mąki pszennej i jeden bal żytniej, wartości 180 kor.

— **Napad bandycki w Wiedniu.** Wczoraj w południe dokonano w okręgu VII. Wiednia śmiałego napadu. Trzech zamaskowanych mężczyzn wpadło do sklepu firmy eksportowej Hermann Pfeifer i grożąc rewolwerami, zabrali właścicielowi i jego synowi zegarki, całą gotówkę z kasy i umknęli.

Wiedeń, 16 grudnia.

(Wichura — Z teatrów. — Ci, którzy odchodzą. — Galafrés. — Treumann. — Ballajthy. — Nowy teatr).

Od trzech dni króluje w Wiedniu wiatr. Wichura taka, o jakiej pojęcia nie ma Lwowianin, wichura rzucająca przechodnia o mury kamienic, czy oparkanienia plantacyj, zrywająca kapelusze z głowy i unosząca je bezpowrotnie. Setki latarń porozbijanych, pozrzucane na przedmieściach dachy i kominy, fruwające w powietrzu ciężkie szyldy i t. d. Na wolniejszych miejscach, przedewszystkiem na wielkich placach i mostach komunikacya jest utrudniona — mnóstwo osób rannych i skaleczonych, połamane ręce i nogi i żebra, wstrząśnienia mózgu i t. d., oto plon wichrowej burzy. Po parkach i w ogrodach powyrywał wicher nietylko krzewy, ale i drzewa. Szkody materyalne wynikły z wichury są bardzo znaczne, a straż pożarna i stacya ratunkowa nie miały chwili spoczynku, szczególnie przez dzień niedzielny, kiedy wicher szalał najsrożej.

Mało ożywioną też była wczorajsza niedziela. Nie wiele ludzi ryzykowało przechadzkę po rozszalałym wietrze — dopiero wieczorem, gdy wichura zmalała, ożywiły się ulice i wypełniły lokale gastronomiczne i rozrywkowe.

Repertuar teatrów w ostatnich czasach bardzo ożywiony. „Hofburgtheater" świeżo wystawił Ibsenowskiego „Rosmersholma". Tragedyę pastora Rosmera i Rebeki West zagrano i wystawiono na deskach dramatu Dworskiego świetnie. Obsada ról była doskonała, zespół pysznie zgrany, reżyserya niezwykle kulturalna, wydobyła z dzieła Ibsenowskiego wiele prawdziwie artystycznych nastrojów. W przyszłym tygodniu „Hofburgtheater" ma znów wieczór premierowy. D. 23 b. m. granym będzie „Wilk z bajki" czteroaktowa komedya Franciszka Molnara, o której pisaliśmy już obszerniej w korespondencyi z Budapesztu.

„Volkstheater" przechodził w ostatnich czasach kryzys personalny. W bieżącym sezonie kilku już artystów opuściło tę scenę. Obecnie wzięła dymisyę „primadonna" tej sceny p. Elza Galafrès, doskonała artystka w repertuarze współczesnym. P. Galafrés — nawiasem mówiąc żona znakomitego polskiego skrzypka Bronisława Hubermanna — obraziła się na dyrekcyę „Volkstheatru" ze względu na odmówienie jej głównej roli w jednej z premier. Artystka ta odchodzi do Berlina.

Z artystów, którzy Wiedeń opuszczają wspomnieć należy o tenorze operetkowym Treumannie, który ostatnio występował w teatrze nad Wiedenką. Treumann bardzo często zaprząta opinię publiczną swemi kłótniami i procesami z dyrektorami teatrów. Obecnie opuszcza Wiedeń na czas dłuższy, gdyż jest za drogi. Ośmdziesiąt tysięcy rocznej gaży! — na takie honoraryum dla artysty w dzisiejszych „ciężkich" czasach, rzadko który teatr pozwolić sobie może.

Szeregi artystów „Hofburgtheatru" opuścił świeżo Ballajthy, znakomity odtwórca ról w repertuarze ludowym, niezrównany, jako Hauptmannowski „Woźnica Henschel", jeden z prawdziwych ulubieńców publiczności wiedeńskiej. Ballajthy jest „Theatermüde" — przenosi się na wieś; w Tyrolu kupił małe gospodarstwo wiejskie i ma zamiar „przemienić się w chłopa" — jak zapewnia interviewerów.

We czwartek 12 b. m. w prymitywnej sali przy Neubaugasse otworzył swe wrota nowy teatr pod firmą „Freie Volksbühne", który z początkiem przyszłego roku przeniesie się do VIII. dzielnicy do specyalnie wzniesionego budynku przy pl. Skoda i „fungować" będzie, jako „Schauspielhaus". Na pierwszem przedstawieniu grano ludową farsę Nestroya „Kampl", a grano ją bardzo źle i niedbale. Siły aktorskie mierne, reżyserya i inscenizacye mało pomysłowe — spektakl robił wrażenie niedołężnej próby. Publiczność przecież przyjęła i dyrektorów tej sceny i wykonawców bardzo serdecznie. Teatr ma być przeznaczony dla biedniejszej ludności — tymczasem ceny są bardzo wysokie i tej publiczności, na jaką teatr jest obliczony, jednocześnie go uniemożliwią.

Najbliższą premierą tej sceny będzie nowy dramat Hauptmanna „Ucieczka Jana Schellinga". *K. Bar.*

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. („Kochany Augustynek" operetka L. Falla. — Walne zgromadzenie Towarzystwa muzycznego). Wiedeń fabrykuje co roku kilkanaście nowych operetek, z których część tylko okazuje żywotność, gdy reszta schodzi szybko z repertuaru i ginie w pyle zapomnienia. Do kompozytorów mających ustaloną markę i dość szczęśliwą rękę należy Leon Fall, syn znanego u nas przed laty i cenionego kapelmistrza naprzód przy 9 pułku piechoty, potem miejskiej orkiestry „Harmonia", Maurycego Falla, kompozytora popularnego jeszcze dotychczas poloneza „Wiarusy". Powodzenie swe i sławę zawdzięcza Fall „Księżniczce dolarów", po której nastąpiła również wielkiem ciesząca się powodzeniem „Rozwódka". Mniej udały mu się „Wesoły chłop", „Piękna Rizetta", aż dopiero w ostatnich czasach „Kochany Augustynek" (Mein lieber Augustin), dawany prawie codziennie od kilku miesięcy w Wiedniu, a teraz także w Warszawie przypomniał światu Falla na nowo. Tytuł operetki nie ma nic wspólnego z popularną piosnką szwabską. Augustyn to muzyk udzielający lekcyj fortepianu księżniczce Tessalii, Helenie, młodej panience, za którą sprawuje rządy regent, hulaka i utracyusz.

Księżniczka kocha się skrycie w swoim nauczycielu, zaręczonym z córką kamerdynera dworskiego, a mleczną siostrą księżniczki. Długi, w jakie popadło państwo tessalskie skutkiem rozrzutnej gospodarki regenta, wywołują bunt armii — niema innego wyjścia, jak zamąż pójście księżniczki za bogatego księcia Nikolo, głupiego, napuszonego despoty. Księżniczka mimo antipatyi zgadza się na jego poślubienie, książę Nikolo jednak odczuwa większą sympatyę do mlecznej siostry, niż do swej narzeczonej. Ale wkońcu okazuje się, że przy chrzcie zamieniono dziewczątka i że właściwie Helena jest córką kamerdynera, a ta znów księżniczką i operetka kończy się zaślubinami sympatyzujących ze sobą par.

Do tego libretta, trochę przydługiego, napisał Fall muzyczkę, której przedewszystkiem można uczynić ten zarzut, że jest jej za mało. Kompozytor bardzo oszczędnie porozrzucał w toku akcyi ustępy głównie ensemblowe, duecik, tercety etc., w finale aktu II. próbując nawet sił swych w kontrapunkcie na małą skalę. Zalety muzy Falla są znane, prostota linii melodycznej, dyskretne używanie instrumentów, unikanie ordynarnych zwrotów — widać je też na każdym kroku i w tej partycyi. Duet Augustyna z księżniczką (lekcya fortepianu) — ich duet w akcie II., kuplety w akcie III., nastrojowy początek aktu III. z solem skrzypcowem zakonnika, mają dużo wdzięku — są też ustępy słabsze, ale, jak to już powiedzieliśmy, najsłabszą stroną jest to, że muzyki jest stosunkowo za mało, a proza zajmuje za wiele miejsca.

Wykonanie było zupełnie odpowiednie, brakło tylko werwy i tempa były za przewlekłe, skutkiem czego przedstawienie przeciągnęło się po za godzinę jedenastą. Miłowska jako Helena, Brzeska jako jej mleczna siostra, Zaremba jako lekkomyślny regent, Solnicki, pyszny typ wschodniego despoty, Kuligowski jako sympatyczny mazgaj w roli tytułowej i najlepszy może z nich wszystkich Lelewicz w roli starego kamerdynera, byli na swojem miejscu i tylko więcej werwy życzyćby im należało. Uroczysty pochód z nieśmiertelnym marszem Radeckiego, wywoływał wybuchy śmiechu, a taniec narodowy tańczony przez nasze piękne koryfejki pnie Poray i Faliszewską, wyglądające dziarsko w obcisłych mundurach huzarskich podobał się ogólnie.

Operetce życzymy powodzenia już choćby dlatego, aby przyciągnęła teatrowi publiczność, której mu teraz tak bardzo, bardzo potrzeba.

W dziedzinie lżejszej muzy wchodzić będzie też piątkowa produkcya znanej piosenkarki Meli Mars, która przy akompaniamencie znanego kompozytora kabaretowego odśpiewa szereg piosnek w kostiumach epok. Mela Mars jest faktycznie nadzwyczajną w swoim rodzaju, całkiem inną jak Ivetta Guilbert, ale równie genialną.

Jestto czysty przypadek a nie żadna złośliwość, jeśli razem ze sprawozdaniem z operetki zdaję sprawę z wczorajszego walnego zgromadzenia członków galic. Towarzystwa muzycznego. Z uznania godną szybkością przygotował doń materyał ustępujący wydział, aby odbyć nowe wybory na podstawie świeżo uchwalonego statutu. Wybrano z grupy członków wspierających pp. dra Krzyżanowskiego, dra Kulczyckiego, Włodzimirskiego i dra Sienkiewicza, z członków profesorów Niewiadomskiego i Neuhausera, z chóru żeńskiego Brzechowską i Kopystyńską, z chóru męskiego Slawiczka i Elektorowicza, z orkiestry dr. Kuhna i Wenca. Wiceprezesem pozostał dalej p. Toth, prezesem (przez aklamacyę) Andrzej ks. Lubomirski. Dłuższą dyskusyę wywołał wniosek wydziału o podwyżkę płac profesorskich, uchwalony wkońcu, jak się tego należało spodziewać, w całej osnowie przez walne zgromadzenie.

E. Walter.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W czwartek, 19 grudnia „Kochany Augustynek". — W piątek, 20 grudnia, po raz 1szy (nowość) „W świętej Rossyi", sztuka w 5 akt. Kurta Neurode, przekład Adama Krajewskiego. Abonament nr. 18. — W sobotę, 21 grudnia, wyjątkowo o godzinie 3 po południu dla młodzieży szkolnej „Zbójcy", tragedya Schillera z Romanem Żelazowskim w Roli Franciszka Moora.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W piątek, 20 grudnia, „Dobrze skrojony frak", krotochwila. — W sobotę, 21 grudnia, „Djabeł i karczmarka", komedya. — W niedzielę, 22 grudnia, o godzinie 3·30 po południu „Bęben", komedya; o godzinie 7·30 wieczorem „Djabeł i karczmarka", komedya. —

Czwarta konferencya dyrektorów szkół średnich.

Na popołudniowem posiedzeniu w drugim dniu obrad (17 b. m.) dyrektor A. Frączkiewicz odczytał referat na temat: „Czy i o ile rozporządzenie P. Ministra wyznań i oświaty z dnia 11 czerwca 1908 l. 26 651 o egzaminowaniu i klasyfikowaniu uczniów przyniosło dla nauki poszczególnych przedmiotów w szkołach średnich oczekiwane rezultaty?"

Referent po szczegółowem przedstawieniu stron dodatnich i ujemnych tego rozporządzenia, jakie okazały się podczas czteroletniego zastosowania i po wykazaniu pewnych w niem niejasności wniósł, aby

I. Stosując przepisy o egzaminowaniu i klasyfikowaniu, wprowadzono następujące stopniowanie:

a) w klasach niższych regułę stanowią egzaminy oryentacyjne, egzaminy zaś klasyfikacyjne odbywają się tylko z uczniami, którzy nie przez cały czas przerabiania pewnej partyi brali udział w nauce i również z takimi uczniami, o których nauczyciel nie zdołał sobie wyrobić stanowczego sądu;

b) w klasach wyższych należy dozwalać na egzamin klasyfikacyjny z większych partyj, lecz o tem, czy ucznia dopuścić do egzaminu klasyfikacyjnego, czy nie, rozstrzyga nauczyciel.

II. Egzamin promocyjny może odbyć się tylko z jednego przedmiotu i to albo takiego, z którego uczniowi grozi postęp niedostateczny albo z takiego, co do którego sąd nauczyciela jest chwiejny.

III. Konferencya promocyjna rozstrzyga także o tem, którego ucznia można dopuścić do egzaminu nadzwyczajnego celem udowodnienia, czy wyrównał braki.

IV. Rażący brak pilności powinien być karany obniżeniem cenzury z zachowania się.

V. Konferencya wyraża zapatrywanie, że jednolite postępowanie w powyżej wymienionych sprawach jest konieczne.

W dyskusyi, jaka się po tym referacie wywiązała, zabierali głos dyrektorowie: Kopia, Kranz, Winkowski, Gebert, Kurpiel, Stein, Maciszewski, Lachowski, Staromiejski i Krotowski. Wszyscy mowcy godzili się na to, że egzaminowanie oryentacyjne nie zawsze może spełnić swe zadanie z przyczyn od szkoły niezależnych (przepełnienia w klasach, małej liczby godzin nauki i t. d.), cel zaś egzaminów klasyfikacyjnych niezawsze jest należycie zrozumiany.

Co do egzaminów promocyjnych, to egzaminy te powinny być stosowane tylko wyjątkowo, a nie powinno się dopuszczać do nich uczniów, którzy przez cały rok zaniedbywali się na nauce kilku przedmiotów.

Nie można tu jednak stosować jakichś stałych przepisów, jak wogóle nie można ograniczać przepisami klasyfikowania, bo ono powinno opierać się przedewszystkiem na sumiennem przekonaniu nauczyciela.

Z kolei zabrał głos krajowy inspektor szkół dr. K. Opuszyński, aby zająć się sprawą: „Czy i o ile rozporządzenie Pana Ministra wyznań i oświaty z dnia 11 czerwca 1908 l. 26.651 o egzaminowaniu i klasyfikowaniu uczniów przyniosło dla nauki poszczególnych przedmiotów w szkołach średnich oczekiwane rezultaty?" Zasadnicze myśli podniesione przez referenta dają się streścić w następujących tezach:

Pożądane jest, by władze szkolne w najbliższej przyszłości uzupełniły obecne zbyt lakoniczne przepisy normatywnem określeniem ogólnej dojrzałości ucznia do przejścia do klasy wyższej, jako na ogół uzdolniony. W szczególności byłoby pożądane, by w tem nowem rozporządzeniu od warunkowej promocyi wykluczono uczniów, którzy

1. w roku ubiegłym już mieli stopień na ogół uzdolniony,
2. którzy powtarzają klasę (repetentów),
3. którzy na wszystkich konferencyach okresowych byli wykazani lub napominani z trzech lub więcej przedmiotów,
4. którzy z końcem roku otrzymują notę niedostateczną z tego samego przedmiotu, z którego już na trzeciej okresowej klasyfikacyi mieli niedostateczną notę.

Pp. Schneider i Terlikowski popierali i uzupełniali wnioski referenta.

Sprawę wzajemnych hospitacyj nauczycieli, lekcyj praktycznych, konferencyj fachowych i referatów konferencyjnych, referował krajowy inspektor szkół Tadeusz Lewicki.

Referent wyraził przekonanie, że lekcye praktyczne i referaty na temat istotnych zagadnień z zakresu teoryi i praktyki szkolnego wychowania są wcale ważnym czynnikiem w kształceniu młodych adeptów zawodu nauczycielskiego, są nadto jednym ze środków, które zapewniają łączność postępowania i ustalenie poglądu na istotne kierunki pracy nauczycielskiej. Dlatego zasługują na rozpowszechnienie.

Ich skuteczne zastosowanie w praktyce, zawisłe jest od lokalnych warunków i od charakteru ludzi. Dlatego normatywne określenie zabiegów w tym kierunku, nie jest ani wskazane ani pożądane.

Korreferent tej sprawy, kierownik prywatnego gimnazyum z ruskim językiem wykładowym, Michał Hałuszczyński przedłożył szczegółowy plan akcyi w tym kierunku.

W dyskusyi radca L. Kulczyński przedstawił przedewszystkiem historyę, przebieg i prace kursu „praktykantów", istniejącego w gimnazyum św. Anny w Krakowie. Dr. Kurpiel zaś domagał się, aby albo owe kursy praktykantów rozszerzono tak, by wszyscy kandydaci stanu nauczycielskiego mogli je odbyć albo utworzono w uniwersyteckich seminaryach pedagogicznych dwuletnie praktyczne ćwiczenia w przeprowadzaniu lekcyi szkolnych, pod kierownictwem fachowych nauczycieli gimnazyalnych. Seminarzyści, którzy owych ćwiczeń nie odbyli, nie powinni być dopuszczani do pełnienia zawodu nauczycielskiego.

Referat dr. Mikołaja Sabata, dyrektora gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Stanisławowie, zakończył się następującymi wnioskami:

I. Zważywszy, że najnowszy plan nauki, wydany przez Ministerstwo wyznań i oświaty, pomimo przyzwolonej w gimnazyach galicyjskich na wniosek Rady szkolnej krajowej redukcyi liczby godzin w niektórych przedmiotach nauki, nie da się przystosować w naszych gimnazyach bez bardzo znacznego obarczenia młodzieży, zwłaszcza w tych zakładach, w których oba języki krajowe są obowiązkowymi przedmiotami nauki, —

Konferencya dyrektorów wyraża życzenie, by celem rozmieszczenia w 5 godzinach nauki (od 8—1) sześciu lekcyj szkolnych, skrócić godziny szkolne w gimnazyach gali-

cyjskich do 40 minut, z tem zastrzeżeniem, by owych 40 minut było w całości zapewnionych nauce.

II. Jako odszkodowanie za dokonane skrócenia godzin szkolnych konferencya dyrektorów proponuje:

1. Zrównanie liczby lekcyj w gimnazyach galicyjskich z liczbą godzin szkolnych odpowiadającą planowi ministeryalnemu, z tą różnicą:

a) by ująć 1 godz. z języka łacińskiego w klasie I. (7 zamiast 8) na rzecz języka greckiego w klasie IV. (5 zamiast 4);

b) 1 godz. z rysunków w klasie I. (2 zamiast 3) i kaligrafii w klasie I. (0 zamiast 1) na rzecz historyi ojczystej w klasie I. (2 godz.);

c) 1 godz. rysunków w klasie II. (2 zamiast 3) na rzecz historyi ojczystej w klasie VII. (4 zamiast 3);

d) 1 godz. z języka wykładowego w klasie I. (3 zamiast 4) na rzecz języka wykładowego w klasie VIII. (4 zamiast 3).

2. Przyznanie nauce języka niemieckiego w klasie I. i II. i matematyki w klasie V. liczby lekcyj odpowiadającej dawniejszemu planowi nauki dla gimnazyów galicyjskich (niemieck. w klasie I. 6 zamiast 5, w klasie II. 5 zamiast 4, matematyce w klasie V. 4 zamiast 3).

3. Ustalenie w gimnazyach galicyjskich dla nauk przyrodniczych w klasie VI. i jęz. greckiego w klasie VII. wyższego wymiaru godzin przewidzianego w planie normalnym (dla nauk przyrodniczych w klasie VI. 3, dla języka greckiego w klasie VII. 5)

4. Dodanie do języka wykładowego w klasie V. i VI. po 1 godzinie tygodniowo (4 zamiast 3; z wyjątkiem gimnazyów utrakwistycznych).

III. Konferencya dyrektorów wyraża życzenie, by równocześnie ze skróceniem godzin szkolnych wprowadzono we wszystkich gimnazyach galicyjskich obowiązkową naukę rysunków i gimnastyki w myśl obowiązującego planu nauki.

IV. Konferencya dyrektorów oświadcza się za usunięciem kaligrafii w klasie I. z rzędu obowiązkowych przedmiotów nauki.

Referatem p. Sabata nie omówionym z powodu spóźnionej pory zakończyły się dwudniowe obrady konferencyi i zamknięty następującem przemówieniem, P. Wiceprezydenta Rady szkolnej. P. Wiceprezydent dr. Dembowski na zakończenie obrad (po godzinie 9) wyraził zadowolenie, że wbrew uzasadnionym obawom, zdołano wyczerpać cały obfity program prac IV. konferencyi dyrektorów szkół średnich z językiem wykładowym polskim i ruskim. Stało się to dzięki wielkiej wytrzymałości uczestników, oraz dzięki rozumnej ekonomii czasu, której w ogóle przestrzegano. Wskutek tego tę podziękę i uznanie, które wyrażono z kolei poszczególnym referentom, zwraca obecnie do całego zgromadzenia, za wytrwałość, skupienie uwagi i ożywiony udział w dyskusyi.

Obok niezbędnych różnic w zdaniach i poglądach, obok różności stanowiska, z którego poszczególne kwestye były oświetlane, główną dodatnią cechą tej konferencyi była jednomyślność wszędzie, gdzie być powinna w myśl zasady *in necessariis unitas*. Jednomyślność ta, objawiła się, jak stwierdzić należy, w zrozumieniu celu szkoły i w pojmowaniu tego, co w niej jest niezbędne i istotne. Jeżeli też z żywem zajęciem słuchali wszyscy wywodów bardzo pouczających i niersz świetnych w sprawach, niejako techniki dydaktycznej i administracyjnej, to niezwykle gorące przyjęcie spotykało wywody, w których chodziło o rzeczy istotne, o stwierdzenie, że w szkole należy krzewić kult obowiązku i że wszelkie sprawy nadobowiązkowe nie mogą nigdy stanąć ponad obowiązkiem, a w szczególności kiedy objawił się, a raczej żywiołowo wybuchnął zapał, przy stwierdzeniu, że jeżeli godzi się dbać o czystość języka ojczystego. to jeszcze ważniejsza chronić od skalania i zatrucia czystość myśli i duszy młodzieży.

Wobec tego sądzi Wiceprezydent, że wszyscy mogą być zadowoleni z wyniku konferencyi i spodziewa się, iż dyrektorowie tego jednolitego ducha i to przekonanie o istotnych zadaniach znajdować będą zawsze w gronach, któremi kierują, a gdzie będzie potrzeba, zdołają go tchnąć i rozbudzić.

„Życzę Wam zatem, Szanowni Panowie, kończył mowca, aby przy pomocy tej potężnej dźwigni, jaką jest jednym duchem ożywione grono pod dzielnym kierownikiem, praca Wasza wydała spodziewane owoce, życzę Radzie szkolnej, aby na całym obszarze naszego szkolnictwa mogła to zawsze stwierdzać, życzę zwłaszcza społeczeństwu, aby w ten sposób uzyskało od szkoły to wszystko, czego od niej wymaga i czego wymagać ma prawo.

Z taką podzięką, z takiem życzeniem zamykam IV. konferencyę dyrektorów szkół średnich“.

Wkońcu imieniem zgromadzonych radca M. Maciszewski, dyrektor gimnazyum tarnopolskiego, dziękując P. Wiceprezydentowi w serdecznych słowach za umiejętne, ofiarne, wytrwałe i wyrozumiałe kierownictwo obradami, wyraził nadzieję, że poprze wypowiedziane podczas konferencyi myśli i wnioski, poczem P. Wiceprezydent zapewnił, że dołoży wszelkich starań, aby się stało zadość temu życzeniu.

Sprawy miejskie.

Prezydyum miejskie, spełniające funkcye Rady miasta, powzięło na posiedzeniu odbytem dnia 17 b. m. następujące uchwały:

Powzięło drugą uchwałę w sprawie budowy szkoły miejskiej przy ul. Weteranów.

Odstąpiło Towarzystwu gimn. Sokół IV. bezpłatnie dalszą część gruntu 291 sążni przy ul. Łyczakowskiej i Paulinów pod budowę boiska.

Zgodziło się zasadniczo udzielić Towarzystwu „Walki z gruźlicą“ bezpłatnie około 80 m. kw. gruntu i poleciło magistratowi wygotowanie odpowiednich wniosków.

Nadało prezenty: na dyrektorkę szkoły wydziałowej żeńskiej im. Piramowicza Maryi z Seeligów Bąkowskiej; na kierowniczkę szkółki froeblowskiej przy szkole im. Zimorowicza Honoracie Dyszkiewiczowej; na posadę stałych nauczycielek przy szkołach wydziałowych z I. grupy: Ignacyi Kasparkównej i Maryi Magdównie, z II. grupy: Antoninie Weinhardównie, Maryi Ardanównej i Maryi Zieleniewskiej, z III. grupy: Maryi Szafrańskiej i Maryi Wolańskiej; na posady stałych nauczycielek przy szkołach pospolitych: Stanisławie Gołogórskiej, Joannie Nowickiej, Feidze Hilbergowej, Bronisławie Szczepańskiej, Klementynie Sternalównej, Maryi Kozaczewskiej, Janinie Kusińskiej, Anastazyi Gilewiczównej, Helenie Woynarowskiej. Maryi Blumerównej, Karolinie Müllerównej, Janinie Zajączkowskiej, Helenie Kislingerównej, Malwinie Czeszerównej i Ludmili Szczurkiewiczowej; wreszcie na posadę nauczycielki białego szycia w liceum król. Jadwigi, Helenie Smoleniowej.

Zamianowało st. kancelistą magistratu Józefa Miniewskiego.

Postanowiło rozpisać konkurs wewnętrzny na posady w VII., X. i XI. klasie rangi w Izbie obrachunkowej miejskiej.

Uchwaliło regulacyę płac członków administracyi niestałych dochodów miejskich i przyznało urzędnikom podwyższenie dodatków 3-letnich a to: asystentom na 150 kor., kontrolerom na 180 kor., poborcom na 200 kor.; straży akcyzowej podwyższenie kwaterowego, a to: respicyentom I. kl. na 540 kor., respicyentom II. na 480 kor., starszym strażnikom I. kl. na 420 kor., starszym strażnikom II. kl. na 360 kor., podwyższenie mundurowego respicyentom I. i II. kl. na 180 kor., st. strażnikom I. i II. kl. i strażnikom I. i II. kl. na 160 kor.; dalej uchwaliło podnieść etat strażników I. kl. z 60 na 80 osób, przy równoczesnem zmniejszeniu o tę liczbę etatu strażników II. klasy, przyznać prawo przynależności do gminy funkcyonaryuszom akcyzowym o ile służą 10 lat, wypłacać pobory służbowe respicyentom i starszym strażnikom miesięcznie z góry, wreszcie zaprowadzić odbieranie przysięgi służbowej od urzędników i straży akcyzowej; zamianowało respicyentami I. kl. Jana Weina i Kazimierza Zawadzkiego, a tytularnym respicyentem I kl. Zygmunta Weitza.

Oddało dostawy dla aresztów miejskich chleba fabryce „Merkury“, a jarzyn Leibie Gassenbauerowi; dostawę węgla kamiennego dla rzeźni na rok 1913 filii Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu; przewóz węgla kamiennego ze stacyi w Gródku Jagiellońskim do stacyi pomp w Woli dobrostańskiej na lat trzy spółce Mikołaj Block i Jan Rusyn.

Uchwaliło sprzedać Rubinowi Bot knechtowi z lasów w Hołosku 280 sztuk dębów materyałowych po 16 kor. sztuka i 701 sztuk dębów opałowych po 3 kor. sztuka.

Zatwierdzono akt skontrum zapasów drzewa w rewirze Biłohorszcze.

Przyjęto do wiadomości zestawienie porównawcze wzrostu domowych instalacyj wodociągowych od 1 stycznia do 1 listopada; przyjęto do wiadomości sprawozdanie kontroli domowych instalacyj wodociągowych za październik.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie biura pośrednictwa sprzedaży bydła i mięsa za październik.

Zatwierdzono rachunki administracyi hali targowej na placu Bernardyńskim za III. kwartał; — udzielono pożyczki z funduszu przemysłowego dla izraelitów jednemu krawcowi w kwocie 600 koron.

OSTATNIA POCZTA.

* Z Wiednia donoszą: Na wczorajszem zebraniu Centrali handlowo politycznej wniósł radca Tadeusz Epstein w imieniu Izb handlowych w Krakowie, Lwowie i Brodach oraz Centr. Zw. gal. przemysłu fabrycznego protest przeciwko znanym wystąpieniom Izb handlowych w Wiedniu, Libercu, Bernie, Chebie i Ołomuńcu, które to Izby skorzystały z istniejącego w Galicyi przesilenia gospodarczego, by całe jej życie gospodarcze poddać oszczerczej krytyce.

Na ten energiczny protest Izb handlowych galicyjskich odpowiedział przewodniczący zebrania i dał wyraz ubolewaniu z powodu, że zbiorowy krok Izb niemieckich został w Galicyi fałszywie zrozumiany. Mowca stwierdził, że na owem zebraniu podnoszono wysoką na ogół rzetelność i wypłacalność galicyjskiego kupiectwa, cierpiącego największej z powodu ogólno-austryackiego przesilenia. Oświadczył dalej mowca, że zamiarem Izb niemieckich było jedynie wystąpić przeciwko nieuczciwym jednostkom, które tak w Galicyi, jak i gdzieindziej wyzyskują ogólne kredytowe położenie, co Izby galicyjskie na równi z zachodnio-austryackiemi potępiły. Zamiar ubliżenia honorowi kupiectwa galicyjskiego, a tembardziej jakiegokolwiek wystąpienia przeciwko Galicyi, był zebraniu całkiem obcy.

— Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego minister skarbu Teleszky odpowiedział na interpelacyę co do wycofywania wkładek z Kas oszczędności i podniósł, iż prawdą jest, że z powodu zawikłań w sytuacyi politycznej, w niektórych okolicach wypowiedziano w większych rozmiarach wkładki oszczędności. Ruch ten mowca uważa za szkodliwy i nieuzasadniony, gdyż brak wszelkich podstaw do nieufności ze strony publiczności do instytucyj finansowych.

Mowca oświadczył, że ma nadzieję, iż pokój będzie utrzymany, a gdyby to nawet nie nastąpiło, niema powodu, by uznać nerwowość u części publiczności za uzasadnioną. Nerwowość ta może mieć skutki katastrofalne. Jakkolwiek sytuacya się rozwikła — a mowca powtarza, że ma nadzieję, iż rozwikłanie to nastąpi w duchu pokojowym — nie jest uzasadnione tak pesymistyczne osądzanie sytuacyi ekonomicznej w kraju. — Wkładki w Kasach oszczędności wynoszą pięć miliardów koron, pieniądze te nie znajdują się w Kasie, lecz są ulokowane, a nagłe ich wycofanie stworzyłoby niemożliwą sytuacyę dla stosunków finansowych nietylko na Węgrzech, lecz także za granicą. — Mowca apelował do posłów, aby wpływali uspokajająco na publiczność.

Po załatwieniu kilku spraw formalnych posiedzenie zamknięto.

Następne odbędzie się dnia 20 stycznia 1913 r.

— W Paryżu głoszą, że Leon Bourgeois, ulegając namowom przyjaciół politycznych, zgodził się na postawienie swej kandydatury do wyboru na prezydenta Republiki. Wszyscy inni kandydaci cofnęli swe kandydatury, jest tylko jeszcze wątpliwe, czy pójdzie także za tym przykładem Deschanel.

— Do *N. Fr. Presse* donoszą z Lizbony, że odkryto tam spisek polityczny, utworzony przez republikańskich przeciwników obecnie rządzącej partyi. Była w planie dyktatura wojskowa, czemu w czas zapobieżono przez aresztowanie głównych przywódców.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 19 grudnia. P. Stribrny mówił do godz. 9 rano, po nim przemawiali pp. Guggenberg, Erb, Okniewski, poczem rozprawę zamknięto i wybrano mowców generalnych.

Kraków, 19 grudnia. *(Tel. pr.)* Osobna komisya Rady miejskiej wypracowała memoryał do Koła polskiego i Rządu w sprawie pomocy w obecnem przesileniu ekonomicznem w kraju.

Kraków, 19 grudnia. Komitet Muzeum narodowego przyjął do wiadomości sprawozdanie dyr. Kopery o zakupach poczynionych dla Muzeum na likwidacyi zbiorów Gieldzińskiego w Berlinie. Uchwalono nabyć dla zbiorów Muzeum obraz prof. Weissa „Studyum“, dotychczas jako depozyt wystawiony w galeryi Muzeum.

Kraków, 19 grudnia. Dziś rozpoczęła się rozprawa przeciw dr. Augustynowi Wróblewskiemu o zbrodnię obrazy religii, usiłowane ciężkie obrażenie ciała agentów policyjnych, gwałt publiczny, oraz występek i przekroczenie przeciw przepisom ustawy prasowej. Gwałtu publicznego według oskarżenia dopuścił się podsądny stawiając opór agentom policyi przy konfiskacie jego wydawnictw. Wróblewski tłumaczy swe postępowanie względem agentów wielkim rozstrojem nerwowym.

Stanisławów, 19 grudnia. Ruch ogólny na szlaku Horodenka-Stefanówka kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka dziś przywrócono.

Wiedeń, 19 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister rolnictwa zamianował komisarzy inspekcyi leśnej I. klasy Wincentego Mazurkiewicza i Stanisława Lisikiewicza, starszymi komisarzami inspekcyi leśnej.

Wiedeń, 19 grudnia. Rada generalna Banku austro-węg. ocenia dywidendę na blisko 119·60 kor.

Warszawa, 19 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Skonfiskowano numer *Kuryera Porannego* za ogłoszenie odezwy Rady Narodowej.

Zebranie Towarzystwa kredytowego uchwaliło ograniczenie reprezentantów żydowskich w zarządzie Towarzystwa do 20 prc.

Warszawa, 19 grudnia. *(Tel. pr.)* Na ulicy Chłodnej tramway zderzył się z samochodem. Wybuch benzyny zniszczył doszczętnie samochód. Jadący zdążyli wyskoczyć i tylko się potłukli.

Częstochowa, 19 grudnia. *(Tel pryw.)*. W ostatnim tygodniu dokonano licznych rewizyj. Aresztowano 42 mężczyzn i 10 kobiet.

Łódź, 19 grudnia. *(Tel. pr.)* Wskutek długotrwałego przesilenia w przemyśle 10.000 robotników w Łodzi nie może znaleźć pracy. Celem obmyślenia pomocy tworzy się komitet.

Wilno, 19 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Rada miasta uchwaliła wysłać do cara deputacyę z prośbą o założenie w Wilnie Uniwersytetu. Ofiarowuje na ten cel milion rubli i 20 dziesięcin ziemi.

Petersburg, 19 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Mowę Kokowcewa posłowie polscy oceniają ujemnie. Do dyskusyi nad przemówieniem zapisali się z Polaków: Kiniorski, Raczkowski, Dymsza, Harusewicz, Maciejewicz. Kadeci i październikowcy są także niezadowoleni.

Poznań, 19 grudnia. *(Tel. pryw.)*. W sprawie bojkotu niemieckich kupców i przemysłowców przez Polaków władze zarządziły ankietę wśród kupców niemieckich dla oznaczenia wysokości poniesionych szkód.

Berlin, 19 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Pisma berlińskie krytykują mowę Kokowcewa jako mowę bez treści i niezwykle sprytną. Zadowolić mogła i wojenną prawicę i pokojową lewicę.

Rzym, 19 grudnia. Minister spraw zagranicznych San Giuliano w odpowiedzi na interpelacyę bronił trójprzymierza, które jest nietylko ostoją pokoju, lecz sprowadziło także gospodarczy rozwój państw sprzymierzonych.

Paryż, 19 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Pisma unoszą się nad mową Kokowcewa jako nad mową przepełnioną miłością pokoju.

Dortmund, 19 grudnia. W szybie „Minister Hachenbach“ nastąpił wczoraj wybuch. Dotąd wydobyto 6 trupów i 15 ciężko rannych, z których 2 zmarli w szpitalu.

Nowy Jork, 19 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Izba uchwaliła ustawę, wzbraniającą wstępu do Ameryki analfabetom. Tenor ustawy zwraca się przeciwko Słowianom i Włochom.

Na Bałkanach.

Sofia, 19 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Przybyło 20 oddziałów rossyjskich ochotniczych.

Sofia, 19 grudnia. Gen. Wołkow zamianowany został komendantem wojsk w Macedonii.

Sofia, 19 grudnia. Król Ferdynand odjechał do Salonik. Na wszystkich stacyach ludność witała go z wielkim entuzyazmem.

Belgrad, 19 grudnia. Rząd wezwał prasę, aby zaniechała wszelkiego wyzywania Austryi.

Bukareszt, 19 grudnia. Dotychczasowy poseł rumuński w Konstantynopolu Misu został mianowany posłem w Londynie.

Konstantynopol, 19 grudnia. Korespondenci dzienników *Ikdam* i *Sabah* donoszą za pomocą radiogramów z Adryanopola, że garnizon i ludność cywilna w tem mieście znajdują się w wybornym stanie.

Konstantynopol, 19 grudnia. Dzienniki ogłaszają szereg opowiadań świadków naocznych o onegdajszej bitwie morskiej. Według jednej wersyi, oprócz pancernika „Averoso“ zostały uszkodzone jeszcze dwa inne torpedowce greckie. Jak dziennik *Sabah* donosi, od szrapnela rzuconego przez pancernik „Averoso“, na pancerniku „Medżidie“ zginął jeden marynarz, a ośmiu odniosło rany.

Konstantynopol, 19 grudnia. *(Tel. pr.)*. Turcy zażądali zaprowiantowania Janiny i Adryanopola pod grozą zerwania rokowań.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą

wydaje **Biuro miastowe**

C. k. Kolei Państwowych we Lwowie

St. Sokołowskiego (Pasaż Hausmana 9)

obecnie

ul. Jagiellońska Nr. 3.

— 234. — Telefon — 234. —

Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Świeżo opuściła prasę

Księga Pamiątkowa

Ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin

Zygmunta Krasińskiego

ze słowem wstępnem **Ignacego Dembowskiego.**

Układ przeprowadził **Wiktor Hahn.**

We Lwowie 1912. Nakładem c. k. Rady szkolnej Kraj. Gubrynowicz i Syn. Trzy duże tomy 8-vo, zawierające przeszło 120 arkuszy druku. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Cena 15 koron.

Czysty dochód na rzecz Towarzystwa literackiego im. Adama Mickiewicza we Lwowie.

Poszukuje się kupna

Starych mebli mahoniowych

w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE".

Biuro dzienników, Jagiellońska 3.

WYKAZ

pięciu liczb wyciągniętych

w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie

dnia 18 grudnia 1912.

80 — 62 — 17 — 70 — 68

W myśl patentu loteryjnego wzywa się strony interesowane, aby urzędowe wykazy nieprzyjętych lub zmniejszonych wkładek pieniężnych w kolekturach loteryjnych dokładnie przeglądnęły i kwoty nieprzyjęte lub też osiągnięte wygrane, za zwrotem oryginalnych kartek wkładkowych w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ciągnienia pobrały.

Jeżeliby zaś kolektor słusznej wypłaty odmawiał, lub też nie całkowicie uiszczał, to należy przedłożyć odnośną kartkę dotyczącemu Urzędowi loteryjnemu tem pewniej w wyż wspomnianym czasie' gdyż po upływie tego stanowczego terminu, wszystkie niepobrane wkładki i kwoty wygrane przepadają i nie mogą już być pod żadnym warunkiem żądane.

Następne ciągnienia we Lwowie odbędą się **dnia 31 grudnia 1912 i 15 stycznia 1913.**

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

Fryzyerka

MARYA LECHOWA

poleca P. T. Paniom swe usługi

ulica Głowińskiego l. 23.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 grudnia 1912.

Hotel Georges. Pp.: K. hr. Rostworowski z Krechowa, M. Obertyński z Switarzowa, K. Rościszewski z Rossyi, W Milowicz z Rossyi, F. Gniewosz z Jasionowa, K. Zaleski z Bielcze wolicy, J. Janowski z Łoborewa, W. Czaykowski z Ryglic.

Hotel Austria. P. F. Wollen z Czulic.

Hotel Europejski. Pp.: W. Trojanowski z Monasterca, W. Zerygiewicz z Komarna.

Hotel Imperial. Pp.: B. Daszewski z Niedorowa, W. Żeleński z Kłaju.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 19 grudnia 1912.

Waluta koronowa	płacą	żadają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	625·—	635·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	385·—	395·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	500·—	508·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	460·—	475·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 50 l.	89·30	90·—
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	81·80	82·50
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 51 l.	91·—	91·40
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	86·—	86·70
Banku gal. ziem. kred. $4^1/_2$ pr. 60 l.	94·—	94·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie $4^1/_2$ pr. 60 l.	90·50	91·20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów.	92·—	92·70
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·50	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w $41^1/_2$ l.	90·50	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	82·50	83·—
Tow. kred. gal. ziem. $4^1/_2$ los. 52 l.	93·—	93·70
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	96·—	96·70
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. $4^1/_2$ pr. (3 em.)	90·50	91·20
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	80·—	80·70
kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·50	81·20
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·50	83·20
„ „ 4 pr. z r. 1908	81·30	82·—
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	78·—	—·—
„ „ „ 4 pr.	86 —	86·70
„ „ Krakowa	81·30	82·—
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·40	11·55
20 frankówka	19·20	19·35
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ „ papierowych	254·—	255·20
100 marek niemieckich	118·20	118·60

[1]) Kupony opłacają $1^1/_2$% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 17 grudnia 1912.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług pańswa w banknot, maj-listopad	82·35	82·45
styczeń-lipiec	82·35	82·55
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	85·35	85·55
kwiecień-październik	85·95	86·15
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1540·—	1600·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	446·—	458·—
„ „ 1864 po 100 zł.	624·—	636·—
„ „ 1864 po 50 zł.	304·—	316·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	107·45	107·65
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	82·40	82·60
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	82·60	83·60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	102·—	103·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	105·15	106·15
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	82·35	83·35
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	82·50	83·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostempl. akcye)	429·—	431·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	103·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	86·25	87·25
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	85·50	86·50
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	81·—	82·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	90·85	91·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	90·85	91·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	91·25	92·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	91·—	92·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	91·—	92·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	91·50	92·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	82·95	83·95

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84·60	85·60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	107·75	108·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	103·70	103·90
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	82·05	82·25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	408·—	420·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	198·—	210·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	275·50	287·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	84·90	85·70
Kroacyi i Slawonii	87·—	88·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·55	100·55
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	82·—	83·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	82·50	83·50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	95·50	96·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	78·10	79·10
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	104·—	113·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	207·—	209·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	254·—	266·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	238·—	250·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu $4^1/_2$ prc. 60 l.	91·—	92·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·—	100·—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	81·90	82·90
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	90·75	91·75
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ $4^1/_2$ pr. 52 let.	93·—	94·—
Banku gal. ziem. kred. $4^1/_2$ pr. 60 l.	94·25	95·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	89·50	90·50
„ „ „ „ los. 50 l. $4^1/_2$ pr.	89·50	90·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·—	83·—
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne	90·50	91·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	90·—	91·—
Banku kr. obl. kol. żel. $57^1/_2$ l. 4 pr.	79·50	80·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	90·70	91·70
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	91·20	92·20
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	77·—	78·—
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	82·60	83·60
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	99·75	100·75
Tow żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	111·50	112·50
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	112 —	113·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	22·75	26·75
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	452·—	464·—
Clary 40 złr. m. k.	200·—	220·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	66·—	72·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	45·50	51·50
„ „ węg. Tow. 5 złr.	26·10	32·10
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	80·—	86·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	314·25	315·25
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	388·—	392·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3535·—	3545·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	599·75	600·75
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	768·—	769·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	701·—	705·—
Gal. banku hip. 200 złr.	623·—	627·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	475·50	476·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	2027·—	2037 —
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	555·50	556·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	266·50	267·50
Zivnostenska banka 100 złr.	260·50	261·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	439·—	445·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	410·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1142·—	1146·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4700·—	4740·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	498·—	502·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	—·—	305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	956·—	957·—
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3214·—	3234·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	758·—	761·80
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	220·—	225·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	734·—	745·—
Schodnicy 500 kor.	386·—	389·50
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	275·—	279·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	$118·32^1/_2$	$118·52^1/_2$
Włoskie Banki	94·60	94·75
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·19	24·23
Paryż za 100 franków	$95·97^1/_2$	$96·12^1/_2$
Petersburg za 100 rubli $4^1/_2$ prc.	254·—	256·—
Szwajcarskie Banki	$95·42^1/_2$	$95·60^1/_2$
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·44	11·49
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·24	$19·27^1/_2$
20-markówka	23·67	23·71
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·30	118·50
Włoskie banknoty za 100 lir	94·65	94·85
Ruble	$253·62^1/_2$	$254·62^1/_2$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. ez. E. 1551/2 (1) (15971)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Podolskiego Towarzystwa dyskontowego w Tarnopolu, zastąpionego przez adw. dr. Józefa Parnasa, odbędzie się dnia 3 stycznia 1913 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym. w biurze Nr. 5. licytacya realności lwh. 411, 1154 ks gr. gm. Iwanówka wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych i płotu.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione, lwh. 411 na 2450 kor., lwh. 1154 na 1600 kor., przynależności zaś na 78 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 411 — 1683 kor. 32 hal., zaś co do lwh. 1154 — 1066 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna. należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniszone.

Te osoby. dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Skałat, dnia 29 listopada 1912.

L. cz. E. 2536/12 (3) (15968)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 stycznia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. V. odbędzie się licytacya 1/2 realności lwh 1 i całej realności lwh. 2 gminy Pniatyn.

Wartość szacunkowa 1/2 realności lwh. 1 wynosi 30 kor., zaś całej lwh. 2 — 11.715 koron

Najniższa oferta 1/2 lwh. 20 kor.. całej lwh. 2 — 7.810 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyślany, dnia 7 grudnia 1912.

L. cz. E. 2476/12 (4) (15969)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 stycznia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. V. odbędzie się licytacya: a) 2/9 cz. realności lwh 298, b) 1/2 cz. realności lwh. 287, c) 1/2 cz. realności lwh 194, d) całej realności lwh. 432, e) całej realności lwh. 300 — gminy Pieników.

Wartość szacunkowa realności: a) 600 kor, b) 270 kor., c) 120 kor., d) 436 kor., e) 300 kor.

Najniższa oferta: ad a) 400 kor.. ad b) 180 kor., ad c) 80 kor., ad d) 290 kor. 67 h., ad e) 200 kor.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.
Przemyśl, dnia 6 grudnia 1912.

L. cz. E. 2572/12 (3) (15970)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 stycznia 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. odbędzie się licytacya realności objętych lwh. 88, 94, 96 i 465 ks. gr. gm. Łdańce wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad 1. całej lwh. 88 na 500 kor., II. 2/6 części lwh. 94 na 40 kor., III. cały lwh 96 na 3310 kor., IV. cały lwh. 465 na 2757 kor.

Najniższa cena wynosi ad I. 333 kor. 34 h., ad II. na 26 kor. 67 h., ad III. na 2207 kor. 67 hal. i ad IV. na 1838 koron, poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyślany, dnia 7 grudnia 1912.

L. cz. E. 2784/12 (15966)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności·

Na wniosek strony egzekwującej Dawida Adlersteina odbędzie się dnia 28 stycznia 1913 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 9 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 437 ks. gr. hm. Berezów niżny.

Wartość szacunkowa 781 kor. 66 h.

Najniższa oferta 541 kor. 10 h.

Do realności lwh. 437 ks. gr. Berezów niżny należą następujące przynależności: drzewa owocowe oszacowane na 30 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 9 grudnia 1912.

L. cz. E. 2006/12 (15961)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 31 grudnia 1912 godzina 3 po południu (sala 5) licytacya:

a) 1/4 części lwh. 581 gm. Buczacz,
b) 1/2 lwh. 986 gm. Buczacz.

Wartości szacunkowej: ad a) na kwotę 535 kor. 75 hal., ad b) na kwotę 366 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) kwotę 267 kor. 88 hal., ad b) kwotę 183 kor.

Odnośne akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, 26 listopada 1912.

L. 38.252/12 (15899 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że przez publiczną licytacyę wydzierżawi się pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Skole, jakoteż pobór podatku konsumcyjnego od wina w okręgach dzierżawnych Drohobycz i Łomna na przeciąg czasu trzech lat, t. j. od dnia 1 stycznia 1913 do końca grudnia 1915 pod następującymi warunkami:

1. Licytacya odbędzie się dnia 23 grudnia 1912 o godzinie 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, a gdyby się sprawa w tym dniu nie skończyła, w późniejszym czasie, który oznaczy się później i poda się do wiadomości przy licytacyi.

Cenę wywołania stanowi roczna kwota w wykazie niniejszym poszczególniona.

L. p.	Nazwa okręgu	Klasa taryfy	Podatek konsumcyjny od	Cena wywołania K	h
1	Skole	III.	m i ę s a	14604	—
2	Drohobycz	—	w i n a	7157	68
3	Łomna	—		250	—

Kto chce brać udział w licytacyi, ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum kwotę równającą się dziesiątej części ceny wywołania w gotówce lub w tutejszo państwowych obligacyach.

Pisemne oferty należy wnosić opieczętowane przed licytacyą do naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze do godziny 9 rano dnia 23 grudnia 1912, a skoro ustna licytacya się ukończy, t. j. o godz. 12 w południe, zostaną oferty te otwarte i ogłoszone.

Inne warunki licytacyjne można przeglądnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, tudzież w komisaryacie (nadzorze) straży skarbowej w zwykłych godzinach urzędowych przed licytacyą.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 13 grudnia 1912.

L. cz. E. 10/12 (11) (15825 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem we Lwowie, odbędzie się dnia 22 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 105 w Nowym Sączu licytacya dóbr tabul. Starawieś-Strzylawka lwh. 375 wraz z realnością lwh. 196 ks. gr. gm. Starawieś-Strzylawka wraz z przynależnościami należącemi do dóbr tabul., składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Obie posiadłości tworzą jedną gospodarczą całość i razem będą sprzedane.

Cenę szacunkową powyższych nieruchomości wystawionych na licytacyę stanowi wartość co do dóbr Starawieś-Strzylawka suma 46.150 kor., co do realności suma 15.500 kor., razem 61.650 kor., przynależności oszacowano na 11.650 kor.

Najniższa cena wynosi odnośnie do dóbr kwotę 30.766 kor. 67 hal., zaś do realności kwotę 10 333 kor. 33 hal., razem 41.100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 115.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sad obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 21 listopada 1912.

L. cz. E. IX. 576/12 (7) (15958)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Leona Probsteina adwokata w Przemyślu, odbędzie się dnia 23 stycznia 1913 o godz 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności wykazem hip. l. 1039 ks. grt. gminy katastr. Przemyśl objętej, składającej się z budynków drewnianych i gruntów pod uprawę z przynależytościami, ocenionej na 3689 kor. 58 hal.

Najniższa cena wynosi 2340 kor. 54 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się potwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Koszta wierzyciela za przedłożenie warunków licytacyi oznacza się na 7 kor. 88 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Przemyśl, dnia 27 listopada 1912.

L. cz. E. 1987/12 (15965)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Gerschona Blechera, odbędzie się dnia 23 stycznia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya:

I. realności obj. lwh. 120 gm. Stopczatów,

II. połowy realności obj. lwh. 122 gm. Stopczatów wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew mieszanych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad I. na 8234 kor. 75 hal., ad II. na 50 kor., przynależności zaś ad I. na 346 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi: ad I. 5720 kor. 82 hal., ad II. 33 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jabłonów, dnia 2 grudnia 1912.

L. cz. E. 745/12 (12) (16000 1—3)

Dnia 31 grudnia 1912 godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Monasterzyskach przy ul. 3 maja l. 2 liyctacya realności lwh. 111 i 2/3 lwh. 201 gm. Sewałuski.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione na 1100 kor. i 1066 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 733 kor. 32 hal. i 711 kor. 10 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, dnia 2 listopada 1912.

L. cz. E. 1790/12 (6) (15960)

Na żądanie Mojżesza Gartenberga i tow. zastąpionych przez adwokata dr. Henryka Stabla, odbędzie się dnia 11 stycznia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya 1/3 części realności lwh. 157 i całej realności lwh. 87 ks. gr. gm. kat. Brzoza objętych z gruntów i budynków się składających.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to: 1. 1/3 część realności lwh. 157 na 3000 kor., 2. zaś cała realność lwh 87 na 350 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 2000 kor., ad 2. 233 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Bolechow, 21 listopada 1912.

L. cz. E. IX. 2394/12 (7) (15956 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Krakowa odbędzie się dnia 19 lutego 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 44 w Krakowie licytacya realności lwh.:

1. 138 ks. gr. gm. Kraków, składającej się z dwóch parcel budowlanych z domem murowanym jednopiątrowym z werandą,

2. 139 ks. gr. gm. Kraków, składającej się z parceli budowlanej.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione: ad 1. na 134.705 kor., ad 2. na 9090 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 67.352 kor., ad 2. 4545 kor.. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Kraków, dnia 6 listopada 1912.

L. cz. E. 378/12 (7) (15963)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Horowitza z Gorlic, odbędzie się dnia 31 stycznia 1912 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym biuro Nr. I. licytacya całej realności lwh. 761 i 96/168 części realności lwh. 762 i 213 Ciężkowice.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: 1. lwh 761 na 637 kor. 50 h., 2. 96/168 lwh. 762 na 291 kor. 44 h., 3. 96/168 części lwh 213 na 437 kor. 15 h.

Najniższa cena wynosi realności ad 1. 319 kor., ad 2. — 146 kor., ad 3. — 219 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy mający chęć kupna przejrzeć w niżej wymienionym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ciężkowice, dnia 14 listopada 1912.

L. cz. E. 1720/12 (15962)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 27 grudnia 1912 o godzinie 4 po południu, sala 5, licytacya 1/3 części realności lwh. 507 gminy Jazłowiec, wartości szacunkowej 128 kor. 32 hal.

Najniższa cena wynosi 64 kor. 16 hal.

Odnośne akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 19 listopada 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 1457/12 (1) (15826 3—3)

Edykt.

Przeciw Maryannie Kowalczyk, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Towarzystwo zaliczkowe w Czarnym Dunajcu pozew o 2085 kor. 38 hal.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 6 listopada 1912.

Celem strzeżenia praw Maryanny Kowalczyk ustanawia się p. dr Maurycego Körola adw. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryannę Kowalczyk w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 6 listopada 1912.

L. Prez. 5389 (18/12) (15910 2—3)

Obwieszczenie.

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował dla pierwszej dnia 10 lutego 1913 rozpoczynającej się zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1913 w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie przewodniczącym sądów przysięgłych radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego Artura Aulicha, a zastępcami przewodniczącego wiceprezydenta sądu obwodowego dr. Bohdana Krynickiego, radców wyższego sądu kraj. Swiatosława Szankowskiego, Józefa Horitzę, Fryderyka Bertoniego i radców sądu kraj Jana Vincenza, Jana Schneidra, Antoniego Starkiewicza, Ludwika Szydłowskiego, Stanisława Albinowskiego i Klemensa Kulczyckiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 8 grudnia 1912.

(15900 3—3)

Ogłoszenie.

Dnia 12 grudnia 1912 wpisano na listę adwokatów dr. Abrahama Azriela Schwerdfingera z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 14 grudnia 1912.

L. Prez. 3042 (18) P/12 (15942 2—2)

Obwieszczenie.

Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował w myśl § 301 proc. kar. dla pierwszej zwyczajnej z dniem 17 lutego 1913 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądów przysięgłych na rok 1913 przy c. k. Sądzie obwodowym w Czortkowie przewodniczącym c. k. radcę Dworu i prezydenta Sądu Andrzeja Loreka, zaś zastępcami c. k. wiceprezydenta Ignacego Dzerowicza, radcę wyższego sądu krajowego Włodzimierza Kulczyckiego i radców sądu krajowego Józefa Radzichowskiego, Józefa Gailhofera, Jana Smólskiego, Jana Sosenko, Eustachego Dudrowicza, dr. Łukasza Zenona Rogalskiego, dr. Zygmunta Jasińskiego i Dyonizego Niementowskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Czortków, dnia 16 grudnia 1912.

L. cz. C. I. 530/12 (2) (15760)

Edykt.

Przeciw Andruchowi Kowalewskiemu przedtem w Kulawie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mostach wielkich przez Tańkę Harasymowicz pozew o uznanie i wpis prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 28 listopada 1912.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adw. dr. Kama w Mostach wielkich, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mosty wielkie, 28 listopada 1912.

L. cz. C. II. 695/12 (1), C. II. 700/12 i C. II. 703/12 (15740)

Edykt.

Przeciw Hindzie i Henochowi Scheinbergom, ostatniemi czasy w Swięcanach zamieszkałych, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaśle przez Chaję Reinhold, Jędrzeja Zająca i Judę Lichtmana pozew o zapłatę kwoty 914 kor. 84 hal., 430 kor. i 650 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 12 grudnia 1912 w tym sądzie, b. Nr. 26.

Celem strzeżenia praw Henocha i Hindy Scheinbergów ustanawia się p. dr. Dzianotta adw. w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Henocha i Hindę Scheinbergów w rzeczonych sprawach na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jasło, dnia 12 grudnia 1912.

L. cz. C. I. 565/12 (1) (15761)

Edykt.

Przeciw Stefanowi i Michałowi Muzyka przedtem w Kulawie, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mostach wielkich przez Andrucha Muzykę pozew o uznanie i wpis prawa własności

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzien 30 grudnia 1912 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się p. adw dr. Klaftena w Mostach wielkich, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mosty wielkie, 5 grudnia 1912.

L. cz. Cw. 2472/12 (1) (15401)

Edykt.

Przeciw Osiasowi Abrahamowi Schönbachowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Vil-

mosa Landesmanna właściciela młyna w Nagymihaly pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 771 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 29 listopada 1912 nakaz zapłaty do Cw. 2472/12.

Celem strzeżenia praw pozwanego Osiasa Abrahama Schönbacha ustanawia się dlań w sporze tym kuratorem p. adw. dr. Nebenzahla w Sanoku.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 29 listopada 1912.

L. cz. E. 2150/12 (3) (15535)

Edykt.

Przeciw Stachowi Soroczyńskiemu z Jawcza, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem tut. przeciw niemu o 14 kor., ma być doręczona uchwała z dnia 20 lipca 1912 liczba czynności E. 2150/12 (2), którą dozwolono licytacyi jego realności w Jawczu.

Ponieważ niewiadomo, gdzie powyższy przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. adw. dr Babiuka w Rohatynie, który zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV
Rohatyn, dnia 5 grudnia 1912.

L. cz. Cw. 911/12 (2) (15732)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Barutowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Jaśle przez Spółkę fakturową w Krośnie stow. zarej. z ogr. poręką pozew o 270 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wydany został wekslowy nakaz zapłaty do l. cz. Cw. 911/12 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego Antoniego Baruta ustanawia się p. dr. Gabryszewskiego adw. kraj. w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II
Jasło, dnia 28 listopada 1912.

L. cz. C. III. 850/12 (1) (15955)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Wasylowi Birczakowi Iwana, rolnikowi z Krzywobrodu siemakowieckiego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został przez Motla Rotha kupca w Kołomyi pozew o 273 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 30 grudnia 1912 o godz 8 rano, sala Nr. 16.

Celem strzeżenia praw Wasyla Birczaka Iwana ustanawia się p. dr. Kraśnickiego adw. kraj. w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kołomyja, dnia 10 grudnia 1912.

L. cz. C. IX. 1039/12 (1) (15964)

Edykt.

Przeciw Herschowi Wolfowi Jäger, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu przez Jakóba Ernsta pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 grudnia 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. 70.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Tomasza Gawlika adw. w Drohobyczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopoki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Drohobycz, dnia 12 grudnia 1912.

L. cz. C. IV. 537/12 (1) (15967)

Edykt.

Przeciwko niewiadomym z miejsca pobytu Maryannie Banaś, Wiktoryi Sopel, Janowi Soplowi i Filipowi Soplowi wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Salomona i Sarę Brachfeldów z Hadli kańczudzkich pozew o własność i intabulacyę gruntu w Hadlach kańczudzkich.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 20 grudnia 1912 o g. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych Maryanny Banaś, Wiktoryi Sopel, Jana Sopla i Filipa Sopla ustanawia się p. Jana Cynka z Hadli kańczudzkich kuratorem, który zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Przeworsk, dnia 30 listopada 1912.

L. cz. C. XV. 1350/12 (1) (15743)

Edykt.

Przeciw Markusowi Rubinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Krakowie przez Adolfa Schönberga pozew o 800 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 22 listopada 1912 o g. 10 rano, sala I. w sądzie pow. ul. Grodzka.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Sternbacha w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VV.
Kraków, dnia 14 listopada 1912

L. cz Cw. 6230/12 (1) (15952)

Edykt.

Przeciw Matiasowi Eckerowi ze Stojanowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Radziechowie pozew o 1600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Mathiasa Eckera ustanawia się p. dr. Lehrfreunda adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mathiasa Eckera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 30 listopada 1912.

L. cz. C. II. 697/12, 698/12, 702/12, 705/12 i 707/12 (15741)

Edykt.

Przeciw Henochowi i Hindzie Scheinbergom, ostatniemi czasy w Święcanach zamieszkałym, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaśle przez Józefa Barę, Józefa Kurasia, Chaima Sturma, Jakóba Króla i Chaję Reinhold ze Święcan pozew o zapłatę 300 kor., 200 kor., 600 kor., 200 kor. i 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę w tym sądzie b. Nr. 26. na dzień 12 grudnia 1912 o godz 5 po poł.

Celem strzeżenia praw Henocha i Hindy Scheinbergow ustanawia się p. dr. Gabryszewskiego adw. w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Henocha i Hindę Scheinbergow w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jasło, dnia 12 grudnia 1912.

L. cz. Cm. III. 3/12 (3) (15753)

Edykt.

Przeciw Herschowi Steinhofowi i Chaimowi Steinhofowi z Rzepiennika marciszewskiego, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez powiatową Kasę oszczędności w Gorlicach pozew o nakaz zapłaty sum 422 kor. 3 hal. zpn., 10.807 kor. 33 h., z przynal.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. adw. dr. Milleta w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 2 listopada 1912.

L. cz. C. II. 687/12 (1) (15684)

Edykt.

Przeciw Henochowi i Hindzie Scheinbergom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaśle przez Judę Lichtmanna z Święcan pozew o zapłatę kwoty 950 kor. z pn.

Na podstawie pozwu powyższego wyznaczono audyencyę na dzień 12 grudnia 1912 o godz. 5 po poł.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu ustanawia się p. dr. Dzianotta adw. kraj. w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomych z miejsca pobytu Henocha i Hindę Scheinbergów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jasło, dnia 11 grudnia 1912.

Konkursa.

L. cz. Prez. 37.282 (15928 2—3)

Konkurs.

W Sądzie powiatowym w Starej soli j-st do obsadzenia posada woźnego.

Ubiegający się o tę posadę, ewentualnie o takie same posady przy innych sądach w Galicyi wschodniej opróżnić się mogące, wniosą należycie udokumentowane podania do dnia 25 stycznia 1913 do Prezydyum c k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie.

Posady woźnych nadane będą przedewszystkiem wojskowym kandydatom, którzy posiadają certyfikaty.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 15 grudnia 1912.

L. 165.200/II. (15975 2—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Ludwikówce z poborami 3 klasy 2 stopnia, ryczałtem 266 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1400 koron rocznie za codzienną jazdę posłańczą do Wełdzirza i z powrotem

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 28 grudnia 1912.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.
Lwów, dnia 13 grudnia 1912.
C. k. Prezydent:
Wopaterni,

L 4342/12 (15350 3—3)

Konkurs.

W myśl § 8 ustawy z dnia 5 października 1906 Nr. 148 Dz. u kraj. rozpisuje się niniejszem konkurs w celu obsadzenia posady lekarza okręgowego w Cieszanowie.

Okręg sanitarny w Cieszanowie obejmuje 16 miejscowości z ludnością 25.398 mieszkańców.

Płaca roczna wynosi 1400 kor., ryczałt na objazdy 800 kor. płatne w ratach miesięcznych z góry, z prawem do emerytury w granicach uchwalonej przez Wysoki Sejm ustawy z dnia 4 listopada 1908 normującej pobory emerytalne lekarzy okręgowych, tudzież zaopatrzenia pozostałych po nich wdów i sierot.

Ubiegający się o tę posadę, musi oprócz fizycznej zdolności posiadać następujące warunki:

1. obywatelstwo austryackie,
2. dyplom doktora wszech nauk lekarskich, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. nieskazitelny charakter,
4. znajomość języków krajowych,
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,
6. nieprzekr czaluy wiek lat 40.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, lub egzaminem fizykackim.

Nominacyi lekarza okręgowego dokona Wydział krajowy.

Posada w pierwszym roku będzie prowizoryczną, poczem nastąpić może stabilizacya.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do Wydziału powiatowego w Cieszanowie do 31 grudnia 1912.

Do okręgu sanitarnego w Cieszanowie należą w myśl reskryptu Wydziału krajowego z dnia 15 lipca 1909 LW. 70.925 gminy i obszary dworskie: Cieszanów, Cewków, Chotylub, Dachnów, Dzików stary, Dzików nowy, Freifeld, Gorajec, Lubliniec stary, Lubliniec nowy, Moszczanica, Niemstów, Nowesioło, Ułazów, Załuże i Żuków.

Wydział Rady powiatowej.
Cieszanów, dnia 24 listopada 1912.

Sekretarz Kwitniowski. Prezes Metella.

L. cz. Prez. 3017 4/12 (15911 2—3)

Konkurs.

Przy sądzie obwodowym w Stryju jest do obsadzenia posada dozorcy więźniów ze systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o te posady mają wnieść należycie udokumentowane podania do końca stycznia 1913 do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Stryju.

Posada ta będzie przedewszystkiem nadana kandydatowi wojskowemu posiadającemu certyfikat.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Stryj, dnia 12 grudnia 1912.

Amortyzacye.

L. cz. T. 139/12 (2) (15823 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Salomona Littmana, zam. we Lwowie ul. Kleparowska l. 10, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Lwów, 1 grudnia 1911 na 550 koron opiewającego, dnia 1 maja 1912 płatnego, przez Salomona Littmanna wystawionego, a przez Markusa Hauerstocka i Pepi Hauerstock akceptowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 23 listopada 1912.

L. cz. T. II. 5/12 (2) (11308 2—3)

Amortyzacya.

Wedle podania Jakóba Grünera w Gorlicach, zaginął temuż w dniu 9 sierpnia 1912 weksel na 1200 kor. opiewający, wystawiony dnia 28 lipca 1912, płatny 28 października 1912 akceptowany przez Szymona Nussbauma i Mozesa Müllera wystawiony i żyrowany przez Jakóba Grünera i żyrowany przez Taubę Grüner.

Posiadacza tego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za umorzony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Jasło, dnia 3 grudnia 1912.

L. cz. Nc. IV. 22/12 (2) (15674 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jana Kopcia z Gronkowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej powiatowej Kasy oszczędności w Nowym Targu Nr. 3067 na nazwisko Jana Kopcia wystawionej, a na kwotę 168 kor. 32 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu prawa te za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 23 listopada 1912.

L. cz. T. II. 11/12 (2) (15672 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek firmy handlowej Józef Karrach we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Jasło 22 sierpnia 1912 roku na 600 kor. opiewającego, płatnego w 6 miesięcy od dnia wystawienia, a akceptowanego przez Abę Holländera w Jaśle, w Jaśle płatnego

Zresztą weksel ten był niewypełniony.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, licząc od dnia 22 lutego 1913, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za umorzony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Jasło, dnia 2 grudnia 1912.

L. cz. T. 35/12 (1) (15736 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Spółki fakturowej w Stanisławowie, stow. zarej. z ograniczoną poręką wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego weksla, podpisanego przez Karola Litwinowicza, Franciszkę Litwinowicz i Bolesława Rauscha, jako akceptantów, a opiewającego na sumę 1000 kor.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby weksel ten w przeciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu podpisanemu sądowi przedłożył, inaczej weksel ten po upływie zakreślonego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 11 grudnia 1912.

L. cz. T. 140/12 (1) (15938 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Kazimierza Kisslingera i Eleonory Kisslingerowej ze Sokala wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawców zagubionego weksla, wystawionego w Sokalu dnia 4 września 1912 na kwotę 1200 kor., płatnego za 4 miesiące

od daty wystawienia przez Kazimierza Kisslingera i Eleonorę Kisslingerową akceptowanego, a przez Reginę Schwarzwald w Dobrotworze wystawionego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności, tj. od dnia 4 stycznia 1913 r., w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 25 listopada 1912.

L. cz. T V. 23/12 (2) (15675 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłą.

Katarzyna Laby córka Macieja i Maryi z Cwirlejów Labów urodzona w Rudny małej koło Głogowa dnia 27 sierpnia 1832, wydaliła się przed około 40 laty z Rudny małej w niewiadomym kierunku i od tego czasu nie daje o sobie znaku życia.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 1 ust. c., przeto wdraża się na prośbę Antoniego Rożowicza z Rudny małej opiekuna małol. dzieci Pawła, Henryka, Tomasza, Maryi i Józefa Wojtoniów postępowanie celem uznania Kataryny Laba za zmarłą.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. Staniszowi c. k. notaryuszowi w Głogowie wiadomości o powyż wymienionej, tę zaś Katarzynę Laba wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiła się, lub w inny sposób uwiadomiła o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 grudnia 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 16 listopada 1912.

Spadki.

L. cz. A. 115/12 (4) (15812 2—3)

Edykt.

W sprawie spadkowej po zmarłym w Szelpakach dnia 23 września 1905 śp. Władysławie false Włodzimierzu Makowskim synie Adama, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy sądowi tutejszemu nie jest wiadomem, czy oprócz żony spadkodawcy Anny 1-o Seń, 2-o Makowskiej przysługują jeszcze komu prawa do tej spuścizny po śp. Władysławie false Włodzimierzu Makowskim, przeto wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku po śp. Władysławie false Włodzimierzu Makowskim, aby donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenie i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla którego ustanawia się kuratorem WP. dr. Edwarda Galla, adwokata w Nowemsiole.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie, przypadnie całe dziedzictwo po myśli § 759 u. c. pozostałej małżonce spadkodawcy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 18 maja 1912.

L. cz. A. 419/10 (8) (15765 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, że Petronela z Franczuów Kurpiel zmarła dnia 16 listopada 1910 w Milczycach i nie pozostawiła rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu Józefa Francuza nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Hrynkiem Suriek, naczelnikiem gminy Orchowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, dnia 8 czerwca 1912.

Wyroki prasowe.

L. Pr. 258/12 (2) (15976)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Monitor" Nr. 51 z dnia 15 grudnia 1912 w artykule: 1. „Wojna o świnię" w ustępach od „obecnie znowu" do „starego Nikity", od „Fakt że" do „nieobjaśnioną wolę"; 2. „Potęga ciemnoty" od „A gdzież" do „w głowie"; 3. „Przy tobie Panie stoimy" od „Przy tobie" do „się krupi"; 4. „Czemu rezerwiści czekać muszą na zasiłki?" od „Stan ten" do „swej kolei" i od „krótko mówiąc" do „to grunt" i 5. „Antysemityzm w Podwołoczyskach" od „Niedawno temu" do „bić żydów" i od „Po wsiach" do „pokrewną gubernię" zawiera znamiona zbrodni z §§ 63 u. k. i występku z §§ 300, 303, 308 i 516 u. k., uznał dokonaną w dniu 13 grudnia 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 16 grudnia 1912.

L. cz. Pr. 257/12 (2) (15977)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś" Nr. 936 z dnia 12 grudnia 1912 w artykule „Schodka i manifestacyi lwowskoj russkoj mołodeży" zawiera znamiona występku z § 300 i 305 u. k., uznał dokonaną w dniu 12 grudnia 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 16 grudnia 1912.

L. cz. Pr. 256/12 (2) (15978)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Stary Piłat" Nr. 13 z dnia 12 grudnia 1912 w artykule: 1. „Na stacyi", 2 „Kronika lwowska" w ustępie od początku do „do połewy"; 3 „Z kraju" od „Tarnów zawiązał się" do „tureckim"; 4. „Coś takiego"; 5. „Krajobraz"; 6. „Pele mele"; 7. „Gumki", zawiera znamiona występku z § 516 u. k., uznał dokonaną w dniu 12 grudnia 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 16 grudnia 1912.

L. Pr. III. 158/12 (3) (15941)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 286 czasopisma „Ilustrowany Kuryer Codzienny" z dnia 13 grudnia 1912 artykuł pod tytułem: „Stacye kolejowe w Galicyi a wojna" w całości (str. 4, 5, ł. 3 i 1) — zawiera w swej osnowie znamiona występku z art. IX. ustawy z dnia 17 grudnia 1862 L. 8/63 Dz. p. p. i zbrodni z § 65 a. k. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 14 grudnia 1912.

L. Pr. III. 159/12 (3) (15940)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 288 czasopisma „Ilustrowany Kuryer Codzienny" z dnia 15 grudnia 1912 ustępy artykułu pod tytułem: „Rusini pod c. k. skrzydłem" od słów: „Co to ma znaczyć" do słów: „następujące wiadomości" i od słów: „Wiedzą o tem wszyscy" do słów: „najszerzej otwarte" (str. 1, 2, ł. 3, 1, 2, 3) — zawiera w swej osnowie znamiona występku z § 300 i 302 u. k., że zakazuje się rozszerzania inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 16 grudnia 1912.

Zl. 281 (15577)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezember 1912, Pr. XXXV 432/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 603, 41. Jahrgang, der periodischen Druckschrift: „Berliner Tageblatt", Abendausgabe vom 26 November 1912 durch die im Artikel: „Die Wehrmacht Rußlands und Österreich" (Seite 1, Spalte 3) enthaltene Stelle „Auf der anderen Seite" bis „der Bevölkerung sich ergibt" das Vergehen nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 2 Dezember 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezember 1912, Pr. XXXV 439/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 278 der periodischen Druckschrift: „Hamburger Fremdenblatt" B. „Illustrierte Rundschau" vom 27 November 1912, 84. Jahrgang, durch den auf Seite 1, Spalte 2, befindlichen Artikel: „Die österreichischen Donau-Kriegsschiffe" samt Bild und Überschrift das Vergehen nach Artikel IX des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 2 Dezember 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezember 1912, Pr. XXXV 441/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Volksbote" vom 29 November 1912, Nummer 48, und zwar die Stelle von „Wir kennen ja die Wurzeln" bis „ein solches Elend bringt" im Artikel: „Wir können uns auch nicht alles gefallen lassen!" (Seite 9, Spalte 1), das Vergehen nach § 302 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 2 Dezember 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezember 1912, Pr. XXXV 437/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 113 der periodischen Druckschrift: „Der Fleischhauer- und Selcher-Gehilfe", vom 1 Dezember 1912, und zwar 1. die Stelle von „Definieren wir zunächst" bis „Menschenleben gelungen ist" auf Seite 1, Spalte 1 und 2, des Artikels „Militarismus und Volksbildung" und 2 die Stelle von „Das sind die europäischen Staaten" bis „voller Menschlichkeit ebnen", Seite 1, Spalte 3 und Seite 2, Spalte 1, desselben Artikels das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 2 Dezember 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezember 1912, Pr. XXXV 431/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 327 der periodischen Druckschrift: „Dresdner Anzeiger", 183. Jahrgang, vom 26 November 1912 und zwar 1. durch die Stelle von „Budapest, 25 November (Priv.-Tel.) Für heite nachmittag" bis „gearbeitet wird" (Seite 2, Spalte 1), durch die Stelle von „Der betreffende Korrespondent" bis „gebraucht würden" (Seite 2, Spalte 1), beide Stellen im Artikel „Der Krieg auf dem Balkan", das Vergehen nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1862, begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 2 Dezember 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezember 1912, Pr. XXXV 435/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 2 der periodischen Druckschrift: „Sündflut", 1. Jahrgang, vom 20 November 1912, und zwar 1. durch das Bild auf Seite 1, 2. durch die Stelle von nach „und die Sittlich" bis vor „Wachmann als Zensor" (Seite 2, Spalte 1), 3. durch die Stelle von „Allein der Polizei" bis vor „für sie existiert" (Seite 2, Spalte 2), beide Stellen im Artikel: „Die Rudolfsheimer Polizei und die Sittlichkeit", 4. durch die Stelle von „Muß dieses selbst" bis „durchspülen lassen" (Seite 2, Spalte 2) desselben Artikels; 5. durch die Stelle von „daß er überhaupt" bis „Geschlechter gibt" (Seite 7, Spalte 3) im Artikel: „Ein naiver Richter", 6 durch die Stelle von „Einer unter der" bis „bet eibende Dame" (Seite 7, Spalte 3) des gleichen Artikels ad 1., 2., 3., 5. und 6. das Vergehen nach § 516 St. G.; ad 4. das Vergehen nach Artikel V (§ 488, 491 St. G.) des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 2 Dezember 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Perßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezember 1912, Pr. XXXV 433/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 276 der periodischen Druckschrift: „Vorwrts, Beräliner Volksblatt", 29. Jahrgang, vom 26 November 1912, und zwar 1 durch die Stelle von „Die sich je nach der Verschärfung" bis „der Verbrüderung der Völker entgegen!" im Artikel: „Manifest der Internationale zur gegenwärtigen Lage" (Seite 1, Spalte 1 und 2); 2. durch die Stelle von „wenn Rußland eingereift" bis „hinter ihm stehen" (Seite 1, der Beilage 1, Spalte 2) des Artikels: „Die Internationale gegen den Krieg"; 3. durch die Stelle von „Das internationale Proletariat" bis „Brüder" (Seite 1 der Beilage 2, Spalte 3) des Artikels: „Das Waffenmeeting in Basel"; 4. durch die Stelle von „Heute stehen wir für" bis „Richterspruch zu vollziehen" (Seite 2 der Beilage 2, Spalte 1) des gleichen Artikels; 5. durch die Stelle von „Aber die Internationale" bis „die ihn erzeugt haben" (Seite 2 der Beilage 2, Spalte 2) desselben Artikels; 6. durch die Stelle von „Wir werden an das" bis „des Menschengeschlechtes!" (Seite 2 der Beilage 2, Spalte 2) desselben Artikels; 7. durch die Stelle von „Den Proletariat ballt" bis „zum Völkerfrieden kommen" (Seite 2 der Beilage 2, Spalte 2 und 3) desselben Artikels ad 1., 4., 6. das Verbrechen nach § 58 c St. G., ad 1., 2., 3, 5, 7. das Vergehen nach § 305 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 2 Dezember 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezember 1912, Pr. XXXV 440/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Dr. Blochs österreichische Wochenschrift", Nr. 48, vom 24 November 1912, und zwar: I. der Titel des auf Seite 810, Zeile 33, beginnenden Artikels; ferner die Stellen: 2. „Weiß ja heute" bis „zu tilgen", Seite 810, Spalte 1; 3. „So können wir unmöglich" bis „zu reparieren", Seite 810, Spalte 2; 4. von „Anstalt fachlichen" bis „angewandt wird", Seite 812, Spalte 1; 5. von „Nur bei dem Opfer" bis vor „nur so känute erklärt", Seite 812, Spalte 1; 6. von „Kann die zur Revision" bis „dieses drastische Mittel", Seite 812, Spalte 1, das Vergehen nach § 200 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 2 Dezember 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit Erkenntnis vom 2 Dezember 1912, Pr. 442/12, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 16 der periodischen Druckschrift: „Der neue Blitz", I. Jahrgang, vom 29 November 1912, und zwar: I. durch die Stellen in der Inhaltsangabe, beginnend mit „a. der Zusammenbruch .. b. Mobilisierung"; II. durch die Stelle von „danach heißt es" bis „teilnehmen könne" (Seite 1, Spalte 1) des ersten, mit den Worten „Die abenteuerlichsten beginnenden Artikels sowie die Überschrift dieses Artikels; ferner durch die Stellen dieses Artikels; III. von „Wenn wir mit unserer" bis „Regimentsbefehl erzwingen" (Seite 1, Spalte 1, 2, 3, und Seite 2, Spalte 1); IV. von „daß wenn Österreich" bis „stürzen würden" (Seite 2, Spalte 1); V. von „Gelingt es den Frieden" bis „Gnadenstoß gibt" (Seite 2, Spalte 2), sämmtliche im Artikel: „Der Zusammenbruch Österreichs"; VI. von „Zarte und doch" bis „Courtisanen vorziehen" (Seite 3, Spalte 2); VII. von „Ich habe mir das Essen" bis „nichts im Wege" (Seite 2, Spalte 3, und Seite 4, Spalte 1), beide enthalten im Feuilleton: „Das heimliche Gastmahl"; VIII. durch den Artikel nach den Worten „später Wurzel fassen wird" (Seite 4, Spalte 2 und 3); IX. durch die Stelle von „Bei diesen Worten" bis „man röten will" (Seite 5, Spalte 1); X. durch die Stelle von „Er hat mich mit seinen" bis „vollbracht" (Seite 5, Spalte 2), beide enthalten im Artikel: „Das Gift der Lippen"; XI. durch die Stelle von nach „bezügliche Namen" bis vor „Interessant ist" (Seite 6, Spalte 3); XII. durch die Stelle von „Diese Ver-

Ordnung“ bis „des Tages vorzogen“ (Seite 6, Spalte 3), beide im Artikel: „Die Geschichte der Prostitution aller Völker und Zeiten“; ad II. das Verbrechen nach § 63 St. G., ad I. a. und III., IV., V. das Verbrechen nach § 65 lit. a St. G.; ad I. und VIII. das Vergehen nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863; ad VI., VII. IX.—XII. das Vergehen nach § 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 2 Dezember 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezember 1912, Pr. XXXV 444/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 330 der periodischen Druckschrift: „Arbeiterzeitung“, 24. Jahrgang, vom 1 Dezember 1912, durch die im Artikel: „Die Staatsgrundgesetze in Gefahr“ enthaltenen Stellen von I. „denn wenn der Gesetzesentwurf“ bis „Willkürstaat wiederhergestellt“ (Seite 1, Spalte 3), II „Aber kein Staat“ bis „Zumutung erheben müssen“ (Seite 2, Spalte 2—3) das Verbrechen nach § 65 a St. G begründe und es nach wird § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 3 Dezember 1912.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 29 November 1912, Pr. IX 156/12, die Weiterverbreitung der ummer 273 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 25 November 1912 wegen des Artikels: „La Turchia proclamera l'Indipendenza albanese“ nach § 308 St. G. und Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 29 November 1912, Pr. IX 154/12, die Weiterverbreitung der Nummer 324 der in Udine erscheinenden Zeitschrift „La patria del Friuli“ vom 30 November 1912 nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 29 November 1912, Pr. IX 155/12, die Weiterverbreitung der Nummer 325 der in Udine erscheinenden Zeitschrift: „La patria del Friuli“ vom 21 November 1912 nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 30 November 1912, Pr. IX 159/12, die Weiterverbreitung der Nummer 326 der in Udine erscheinenden Zeitschrift: „La patria del Friuli“ vom 22 November 1912 nach § 308 St G und Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 30 November 1912, Pr. IX 160/12, die Weiterverbreitung der Nummer 90 der Zeitschrift: „La Coda del Diavolo die Trieste“ vom 22 November 1912 wegen der bildlichen Darstellung unter dem Titel: „Quadri adriatici all' Esposizione di Vienna“ samt Text von den Worten „Tela di color“ bis „secolo XX“; des Artikels: „Le meretrici politiche“ nach § 65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 30 November 1912, Pr. IX 161/12, die Weiterverbreitung der Nummer 2366 der Zeitschrift: „Il Lavoratore“ vom 27 November 1912 wegen der Stellen von „Il proletariato deve“ bis „la maggiore autonomia“, von „I popoli dell Austria“ bis „opporsi alla guera“, von „La dichiarazione finale“ bis „interminabile, commovente“ und von „Nel caso“ bis „del regime capitalista“ des Artikels: „La storica e gloriosa giornata dell' internazionale socialista. Il proletariato pronto a tuto“ nach § 65 a St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezember 1912, Pr. IX 164/12, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Slavbenski delavec“ vom 28 November 1912 wegen der Stelle von „Taka je justica“ bis „za vse epaki!“ des Artikels: „Pulj — Zrlev policijskih spionov“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 November 1912, Pr. V 42/12, die Weiterverbreitung des Artikels: „Furor teutonico“ in der Stelle von „Fatti pochi passi“ bis „certe cortesie in der Zeitschrift: „La Liberta“ ddo. Görz, 30 November 1912, Nummer 129, nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezembre 1912, Pr. V 14,12, die Weiterverbreitung des Artikels: „Il congresso socialista internazionale di Basilea“ in der Stelle vom „Ai socialisti d' Italia“ bis „pace europea“ in der Zeitschrift: „Il Socialista Friulano“ ddo Görz, 30 November 1912, Nummer 136, nach § 63 und St. G. sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 28 November 1912, Pr. 131/12, die Weiterverbreitung der Nummer 315 der Zeitschrift: „Avanti“ ddo. Milano, 12 November 1912 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 30 November 1912, Pr. 132/12, die Weiterverbreitung der Nummer 3758 der Zeitschrift: „Il Popolo“ ddo. 27 November 1912 wegen der Stelle von „Se una guerra minacciasse“ bis „a portata di mano“ des Artikels: „I deliberati del congresso internazionale di Basilea“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1912, Pr. I 548/12, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift; „Novy clovek“ vom Monate Dezember 1612 wegen der Stellen von „Na rakousko“ bis „v Berline“ des Artikels: „Na rakousko-ruskych hranicich“ nach Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1912. Pr. I 547/12, die Weiterverbreitung der Nummer 14 ai. 1912 der Zeitschrift; „Meziskti, zpevni sine Karla Samce ‚U Rozvarilu‘“ wegen der Stellen von „a zanam“ bis „pranim mym“ des Liedes: „Vite, co pranim mym“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Dezember 1912, Pr. IV 61/12, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Ratiber“ vom 30 November 1912 wegen der Stellen von „Zakony a ustava“ bis „umysly a pisny“ des Artikels; „Ve chvili dejinne“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Dezember 1912, Pr. IV 64/12, die Weiterverbreitung der Nummer 96 der Zeitschrift: „Neuroder Nachrichten“ vom 30 November 1912 wegen des Artikels: „Wien in Kriegsstimmung“ nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Dezember 1912, Pr. IV 66/12, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Nas-pravo“ vom 30 November 1912 wegen der Stelle von „Jinde videli bychom“ bis „byti koupena“ und von „Ve chviiich poslednich“ bis „rozhony protest“ des Artikels: „Proti valecnemu besneni“ der Artikel: „Nasi ve rejnosti“ und „Ponoureni obcanstvu“ nach § 65 a und 491 St G. sowie gemäß Artikel V und IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Dezember 1912, Pr. IV 65/12, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Ceske Polabi“ vom 29 November 1912 wegen der Artikel: „Znameni doby“ und „Prosi Srbun“ nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Dezember 1912, Pr. IV 62/12, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Podkrokove noviny ceskeho severovychodu“ vom 29 November 1912 wegen der Stellen von „Poslanci maji“ bis „toho nepovsimne?“ des Artikels: „Kde je ustava a krestanstvi“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Dezember 1912, Pr. 93/12, die Weiterverbreitung der Nummer 135 der Zeitschrift: „Nordböhmisches Tagblatt“ vom 3 Dezember 1912 wegen der Stelle von „Man ist in Wien“ bis „Balkanpolitik“, von „Ganz eigen“ bis „Bluff“, von „und man täuscht“ bis „kandidieren würde“ und von „Umgekehrt an“ bis „Reichsdeutschen arbeiten“ des Artikels; „Deutsche Politik oder Taumel?“ nach § 58 c, 65 a, 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1912, Pr. 85/12, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Bischofteinitz-Staaber Bezirks-Nachrichten“ vom 30 November 1912 wegen der Stelle von „Sie leugnen“ bis „geschützt ist“ des Artikels: „Tagesneuigkeiten“ nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Dezember 1912, Pr. I 121/12, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Matice svobody“ vom 5 Dezember 1912 wegen des Artikels: „Neehti.“ nach § 305, 308 und 310 St. G. sowie gemäß Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 2 November 1912, Pr. I 95/12, die Weiterverbreitung der Nummer 111 der Zeitschrift: „Russkaja Prawda“ vom 29 November 1812 wegen der Artikel: „Czy budet wojna“ in der Stelle von „Odkoho zalezyt“ bis „Nadijmo sia“; „Prostaje besida“ zum Gänze nach § 58 c, 65 a, b, 302 und 305 St. G. verboten.

Firmy.

L. cz. Firm. 978/12 Stow. I. 133 (15739)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że Towarzystwo „Eintracht Consum Productiv und Gewerbegenossenschaft mit beschränkter Haftung in Tarnopol in Liquidation“, po polsku: „Zgoda“, stowarzyszenie konsumcyjne, produkcyjne i przemysłowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Tarnopolu w likwidacyi“ z powodu ukończonej likwidacyi z rejestru się wykreśla.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 21 października 1912.

L. cz. Firm. 999/12 Rj. A. I. 193 (15610)

Wpis firmy pojedynczego kupca.

Wpisano do rejestru dla firm oddz. A.

Siedziba firmy: Dobromil

Brzmienie firmy: Natan Rapaport.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów korzennych i wiktuałów w Dobromilu.

Właściciel: Natan Rapaport, kupiec w Dobromilu.

Data wpisu: 26 października 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.

Przemyśl, 26 października 1912.

L. cz. Firm 364/12 Sp. II. 183 (15673)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych należy wykreślić:

Siedziba firmy: Zakopane.

Brzmienie firmy: Zakład elektryczny w Zakopanem, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką (w likwidacyi).

Przedmiot przedsiębiorstwa: jest wytworzenie i dostarczanie prądu elektrycznego swoim członkom przedewszystkiem do oświetlenia, potem do jakichkolwiek celów przemysłowych po umiarkowanych cenach.

Dzień wpisu: 10 grudnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 7 września 1912.

L. cz. Firm. 1232 Stow. IV. 344 (15670)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Jaryczów nowy.

Brzmienie firmy: Zakład kredytowy w Jaryczowie nowym, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką

Zmiana statutu: Walne zgromadzenie odbyte dnia 11 stycznia 1912 uchwaliło zmianę §§ 4 i 57 statutu w brzmieniu, jak w odpisie protokołu przechowanym w tus. zbiorze załączek Dyrekcya ustala się obecnie z dwóch dyrektorów i zastępcy.

Wybrani zostali: Hersch Schapira i Pinkas Altscher dyrektorami, zaś Zygmunt Krochmal zastępcą dyrektora, wszyscy kupcy w Jaryczowie nowym.

Udział członka: odtąd 50 kor.

Data wpisu: 5 lipca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 3 lipca 1912.

G. Zl. Firm. 1295 Sp. III. 275 (15493)

Aenderungen und Zusätze zu bereits eingegenen Firmen von Einzelkaufläuten und Geselschaften.

Eingetragen wurde für Geselschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Lemberg, Kościuszki 7.

Firmawortlaut: Petrolea Actiengesellschaft für Mineralöel industrie.

Zweig-Niederlassung der in Wien bestehenden Hauptniederlassung.

Zu Verwaltungsgeräte wüde Herr Sigmund von Lewakowski und Moritz August Kornfeld in Wien gewählt.

Prokurist und Director: August Moritz Kornfeld wird gelöscht.

Prokura erteilt der Herr Johann B. Rothe in Wien und Hermann Hass in Borysław.

Gleizeitig wurden dem Herr Johann B. Rothe die Funktionen eines Direktors der Gesellschaft in Wien und dem Herr Herman Hass die Funktionen eines Direktors der Gesellschaft in Borysław übertragen.

Datum der Eintragung: 16 Juli 1912.

K. k. Landes- als Handelsgericht, Abteilung IV.

Lemberg, am 13 Juli 1912.

L. cz. Firm. 348/12 Rg. A. I. 374 (15666)

Wpis zmian do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Dom spedycyjny Bracia Tieger.

Przedmiot przedsiębiorstwa: przewóz mebli i innych rzeczy.

Forma Spółki: Jawna Spółka.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Wolf Tieger, kupiec i właściciel domu spedycyjnego we Lwowie Bema 3 i Abraham Triger, kupiec i właściciel domu spedycyjnego we Lwowie ul. Bartosza Głowackiego 8.

Do zastępstwa firmy są uprawnieni obaj spólnicy.

Podpis firmy: pod wyciśniętem albo wypisanem brzmieniem firmy umieszczą obaj spólnicy razem swój podpis.

Dzień wpisu 10 maja 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 3 maja 1912.

L. cz. Firm. 1348 Stow. III. 189 (15864)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kleparów.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Kleparowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie zarządu wystąpili: Franciszek Kijowski, Jan Jankowski, Wawrzyniec Kotliński.

2. Członkowie zarządu: 1. Sylwester Głogoszewski, kierownik szkoły, przełożony zarządu; 2. Karol Müller, właściciel realności; 3. Ks Justyn Magierowski, rzym. kat. proboszcz członkami zarządu, wszyscy w Kleparowie zamieszkali.

Data wpisu: 2 sierpnia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 30 lipca 1912.

L. cz. Firm. 1355/12 Oddz. B. 8 (15865)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Ustredni Banka ceskych sporitelen, filia we Lwowie.

Prokurę Adolfa Krala wykreślono.

Dzień wpisu: 1 sierpnia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 30 lipca 1912.

L. cz. Firm. 1379 i 1382 Rg. C. 113 (15937)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Vereinigte Petroleum Gesellschaft m. b. H., po polsku: Związkowa spółka naftowa, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Uprawnieni do zastępstwa: zawiadowcy dr. Artur Goldhammer i dr. Emil Parnas ustąpili.

Ustanowieni zawiadowcami: Alfred Hicks prezydent, zaś Lewi James Yeoman i Luis A. Landry, dyrektorowie towarzystwa „Galician Oil Trust Limited, wszyscy w Tustanowicach zamieszkali.

Dzień wpisu: 25 września 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 1 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 445/12 Stow. III. 187 (15735)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Siedziba stowarzyszenia: Ustrzyki dolne.

Brzmienie firmy: „Składnica i sklep Kółka rolniczego w Ustrzykach dolnych, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Ustrzyki dolne 28 kwietnia 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem stowarzyszenia jest przychodzić z pomocą swym członkom:

a) przez dostarczanie po cenach hurtownych towarów spożywczych i innych artykułów domowego i gospodarskiego zapotrzebowania sklepom Kółek rolniczych, tudzież innym sklepom wiejskim i małomiejskim, nabywanych z pierwszorzędnych źródeł nabycia za pośrednictwem instytucyi, stworzonej w tym celu przez Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie pod firmą: „Związek ekonomiczny Towarzystwa Kółek rolniczych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“, a to na postawie regulaminu dla Dyrekcyi składnicy, wydanego przez Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych;

b) przez drobiazgową sprzedaż towarów spożywczych i wszelkich artykułów domowego i gospodarskiego zapotrzebowania;

c) przez zakupno produktów rolnych i wyrobów drobnego przemysłu od własnych członków, celem ich dalszej odsprzedaży, oraz pośredniczenie w tego rodzaju interesach;

d) przez udzielanie zaliczek na produkta rolne, wyroby przemysłu i towary.

Czas trwania jest nieograniczony.

Dyrekcya: Dyrekcya składa się z 3 członków i jednego ewentualnie 2 zastępców, wybranych z pośród członków stowarzyszenia absolutną większością głosów na propozycyę Rady nadzorczej. Wybór następuje na lat 3. Na pierwsze trzechlecie wybrani zostali: Józef Cybulski, Stanisław Axentowicz, Zygmunt Żukiewicz, jako dyrektorowie i Józej Waniek, jako zastępca w Ustrzykach dolnych zamieszkali.

Podpis firmy: (F. Z.) następuje w ten sposób, że pod napisem lub pieczęcią, brzmienie firmy zawierającym kładzie swój podpis dwóch członków Dyrekcyi. Do ważności zobowiązania wobec osób trzecich trzeba podpisu co najmniej dwóch członków Dyrekcyi, względnie jednego dyrektora i zastępcy.

Ogłoszenia: Wszelkie ogłoszenia, zawiadomienia, oraz dokumenty, zobowiązujące stowarzyszenie, wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia z podpisem co najmniej dwóch członków Dyrekcyi. Publiczne ogłoszenia nastąpią w „Przewodniku Kółek rolniczych“, lub w innym dzienniku polskim krajowym.

Udział członków wynosi 25 kor.

Odpowiedzialność: członkowie odpowiadają za zobowiązanie przez stowarzyszenie przyjęte, o ile fundusze stowarzyszenia nie wystarczają nie tylko swoim udziałem lecz także dalszą kwotą równającą się wysokości deklarowanego udziału.

Data wpisu: Sanok 30 października 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 24 października 1912.

L. cz. Firm. 379/12 Stow. I. 63 (15943)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wykreślono:

Siedziba stowarzyszenia: Peczeniżyn.

Nazwa firmy: Towarzystwo komercyalno-kredytowe (Comercieller Credit Verein) w Peczeniżynie, stowarzyszenie zarej. z ograniczoną poręką, wskutek rozwiązania i ukończenia likwidacyi.

Data wpisu: 18 września 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 18 września 1912.

L. cz. Firm. 402/12 Stow. III. 183 (15828)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarokowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Nowotaniec.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Nowotańcu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 9 czerwca 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: starać się o materyalne i moralne podniesienie członków Spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszów, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemysle i handlu a to z funduszów, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie leżących w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania jest nieograniczony.

Zarząd składa się z przełożonego, jego zastępcy i trzech członków. Pierwsze walne zgromadzenie wybrało pierwszy Zarząd złożony z następujących członków:

1. Ks Wojciech Dobrowolski, proboszcz w Nowotańcu, jako przełożony,

2. p. Jan Banasiewicz, rolnik w Nagórzanach, jako zastępca przełożonego,

3. p. Józef Sabat, rolnik w Nadolanach, jako członek,

4. p. Franciszek Długosz, rolnik w Nowotańcu, jako członek,

5. p. Józef Żmigrodzki, rolnik w Nowotańcu, jako członek.

Podpis firmy (F. Z.): Spółkę podpisuje się w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony Zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków Zarządu.

Ogłoszenia: wszelkie ogłoszenia Spółki winne być podpisane przez przełożonego Zarządu, względnie jego zastępcę, wyjąwszy wypadki przewidziane w §§ 17, 30 i 36 w myśl, których ogłoszenie podpisuje przewodniczący Rady nadzorczej lub jego zastępca.

Do umieszczania ogłoszeń służy tablica przed lokalem Spółki.

W razie potrzeby umieszczać będzie Spółka swe publiczne ogłoszenia w „Czasopiśmie dla Spółek rolniczych“ wydawanem przez krajowy Patronat.

Udział członków wynosi 10 kor.

Odpowiedzialność: Członkowie są obowiązani w myśl ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych ręczyć wspólnie (solidarnie) całym swym majątkiem za zobowiązania Spółki wobec osób trzecich, o ileby na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacyi lub upadłości Spółki majątek jej nie wystarczał.

Data wpisu: Sanok 5 października 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 24 września 1912.

Kuratele.

L. cz. P. 198/12 (1) (15808 1—3)

Edykt.

Józefa Pietrzaka w Młyńczyskach uznano umysłowo niedołężnym.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Tokarczyka w Młyńczyskach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 31 lipca 1912.

L. cz. P. 198/12 (10) (15807 1—3)

Edykt.

Antoniego Mołonia cieślę z Jarosławia uznano za marnotrawcę.

Kuratorem jego ustanowiono Ferdynanda Krämera w Jarosławiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, dnia 26 listopada 1912.

L. cz. L. 17/11 (11) (15648 1—3)

Michał Pierożyński z Radymna uznany marnotrawcą, jego kuratorem jest Jan Węgrzyn z Radymna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Radymno, dnia 20 lipca 1912.

L. cz. P. 45/12 (6) (15774 1—3)

Ołeksę Diaczuka syna Andrija z Krzyworówni uznano umysłowo niedołężnym.

Kuratorem ustanowiono Iwana Prokipiuka syna Michała z Krzyworówni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żabie, dnia 19 czerwca 1912.

L. cz. P. 199/12 (1) (15807 1—3)

Edykt.

Wojciecha Pietrzaka w Młyńczyskach uznano umysłowo niedołężnym.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Tokarczyka w Młyńczyskach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 31 lipca 1912.

Upadłości.

G. Zl. S. 36/12 (1) (15990 1—3)

Concursedict.

Das k. k. Kreisgericht Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das Vermögen des Herrn Abraham Frauenglas nicht protocollirten Stepdeckenerzeugers, Wollwatten & Manufacturhändlers zu Tarnopol und Filiale zu Lemberg Kazimierzowskagasse Nr. 13 bewilligt.

Der k. k. Landesgerichtsrat Klemens Zahradnik wird zum Concurscommissär, Herr Dr. Kasimir Promiński, Landesadvocat in Tarnopol zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 31 Dezember 1912 Nachmittags 4Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 8 anberaumten Tagsatzungunter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 30 Jänner 1913 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 5 Februar 1913 Nachmittags 4 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldungsfrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidierungstagsatzung wird zugleich als Vergleichstagsatzung bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Gazeta Lwowska“ erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfange der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.

Tarnopol, am 16 Dezember 1912.

L. cz. S. 9/12 (8) (15947)

Ogłoszenie.

W kokursie Mendla Ecksteina w Kolbuszowej dolnej na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy p. dr. Rabinowicza, adw. w Kolbuszowej, zastępcą zaś jego ustanowiono p. Izaaka Rothsteina, kupca w Kolbuszowej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 16 listopada 1912.

L. cz. S. 10/12 (27) (15950)

Uchwałą tego Sądu z dnia 30 kwietnia 1912 l. cz. S. 10/12 (1) otworzony konkurs do majątku Lazara Steinberga uznaje się po myśli § 155 ord. konk. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 26 października 1912.

G. Zl. S. 5/12 (160) (15926)

Im Concurse Hillel Stein in Tarnopol wird zur Liquidierung und Rangbestimmung der nachträglich angemeldeten und der bis 28 Dezember 1912 etwa noch zur Anmeldung kommenden Forderungen die Tagsatzung auf den 30 Dezember 1912, Nachmittags 4 Uhr, bei dem k. k. Kreisgerichte in Tarnopol, Zimmer Nr. 8.

Tarnopol, am 30 November 1912.

Concurscommissär.

L. cz. S. 15/12 (1) (15869 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Czortkowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Józefa Barsfelda dzierżawcy dóbr w Uścieczku.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego Bociurkowa w Tłustem, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Emila Bleichera adwokata w Tłustem

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 9 stycznia 1913 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Tłustem przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili się w c. k. sądzie powiatowym w Tłustem najdalej do dnia 20 grudnia 1912, na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 15 stycznia 1913 godzina 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tłustem, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanawia się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 5 grudnia 1912.

L. cz. S. 29/12 (2) (15830 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Izachera Bursztyna, kupca w Nadwórnie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu krajowego Rudolfa Haszewicza w Stanisławowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Izydora Falka, adwokata kraj. w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 12 grudnia 1912, godzinie 10 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 116, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie najdalej do dnia 29 grudnia 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 29 stycznia 1913, godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 29 listopada 1912.

L. cz. S. 5/12 (1) (15872 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do

majątku Ohany Gerbera w Wolance ad Borysław.

Kamisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego przy c. k sądzie powiatowym w Drohobyczu p. Pileckiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr Maurycego Pachtmanna, adwokata w Drohobyczu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 17 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu najdalej do dnia 3 lutego 1913. a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 17 lut-go 1913 godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Borysławiu lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 3 grudnia 1912

L. cz. S. 57/12 (2) (15821 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Zakładu kredytowego dla handlu, przemysłu i rolnictwa we Lwowie, stow. zarej. z ogr. poręką w likwidacyi.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Józefa Dobję, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokata dr. Teofila Więcława we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 27 grudnia 1912 godzina 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 19 przedłożyli dokumenta poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy, lub zamianowania innego i jego zastępcy, oraz i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 24 stycznia 1913, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 30 stycznia 1912 w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie prowadzone razem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie, lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział VII.

Lwów, dnia 12 grudnia 1912.

L. cz. S. 22/12 (1) (15875 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Schejny Kleiner, niezarejestrowanej kupcowej towarów bławatnych w Zborowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego pow. i naczelnika sądu pow. p. Bernarda Spaniiera w Zborowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Dawida Naglera adwokata w Zborowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 3 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Zborowie przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpiii do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami, jako wierzyciele konkursowi ażeby swe roszczenia, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. Sądzie powiatowym w Zborowie najdalej do dnia 13 stycznia 1913, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 20 stycznia 1913 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Zborowie, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 29 listopada 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{45}}$, 7^{25}, **8^{50}**, 10^{05}, 1^{10}*), **1^{30}**, **2^{00}**§), 0, $7^{\underline{25}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{50}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 7^{20}, 11^{30}, **1^{50}**§), **2^{15}**, 5^{30}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{05}}$**, 5^{15}††), $5^{\underline{45}}$†), 7^{40}. $10^{\underline{25}}$*) **1^{55}**, 5^{52}, **$6^{\underline{26}}$**, $9^{\underline{34}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{28}, 11^{40}, 4^{25}, $6^{\underline{45}}$, $10^{\underline{19}}$§), $11^{\underline{00}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{50}, 9^{55}, 2^{10}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{10}, 1^{25}, $7^{\underline{57}}$

Z Jaworowa: 8^{12}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 10^{01}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 7^{01}, $11^{\underline{11}}$, **1^{36}***), **2^{00}**, 5^{10}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $6^{\underline{29}}$*), $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 9^{42}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $6^{\underline{11}}$*) $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{40}}$, **8^{22}**, 8^{35}, **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{45}*), 5^{46}†), $6^{\underline{05}}$, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 6^{10}, 10^{35}. **2^{16}**§), **2^{27}**, 2^{50}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{13}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{50}}$**, $6^{\underline{10}}$, **9^{15}**. 9^{37}, **2^{25}**, 3^{05}*), $6^{\underline{28}}$†), $7^{\underline{58}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 6^{00}, 7^{30}, 10^{02}§), 1^{45}, $6^{\underline{50}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{58}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{35}, 2^{21}, $8^{\underline{00}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, 5^{45}

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}.

Do Stojanowa: 7^{55}, 5^{20}

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 6^{25}, 10^{55}, **2^{29}***), **2^{42}**, 3^{07}†), $9^{\underline{01}}$, $11^{\underline{30}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{21}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 8^{12}, 5^{38}.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{40}*), 5^{36}, $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{29}, 11^{00}, 3^{42}, 5^{17}, $9^{\underline{30}}$
od 1 maja do 30 września $7^{\underline{43}}$

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{40}
od 1 maja do 31 maja 3^{42}, $9^{\underline{30}}$

Z Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 1^{11}, $9^{\underline{10}}$
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września $10^{\underline{10}}$

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{02}

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{22}, 10^{05}, 2^{35}, $6^{\underline{31}}$, $8^{\underline{35}}$
od 1 maja do 15 września 4^{21}

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{30}
od 1 maja do 31 maja 2^{35}, $8^{\underline{35}}$

Do Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 10^{15}, 3^{03}
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1^{26}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 2^{40}

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczorem do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{16} po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{50} po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{35} po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.

54 lata istnienia **54 lata istnienia**

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1913 zamieści świetną powieść

Henryka Sienkiewicza: „POD DĄBROWSKIM“

Wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracyi **Wojciecha Kossaka.**

Również wydrukuje drugą powieść z cyklu „Rok 1794“

WŁADYSŁAWA REYMONTA: „INSUREKCYA“.

Najnowszą powieść znakomitego epika puszcz syberyjskich

WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO: „BENIOWSKI“.

Wszyscy prenumeratorzy „Tygodnika Illustrowanego“ otrzymują **zupełnie bezpłatnie**

„CIEKAWE POWIEŚCI“ MIESIĘCZNIK ILUSTROWANY

poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym **12 dużych tomów rocznie.**

W ROKU 1913:

E. ORZESZKOWA: „AUSTRALCZYK“.

AL. DUMAS: „WILCZYCA“.

A. KRECHOWIECKI: „SZARY WILK“.

J. KORZENIOWSKI: „KOLLOKACYA“.

WOŁODEGO SKIBY: „SIEDMIOLETNIA WOJNA“.

K. DICKENS: „DAWID COPPERFIELD“.

JUDYTA GAUTIER: „CIEŃ CHIŃSKIEGO SMOKA“.

„Ciekawe powieści“ każdy prenumerator „Tygodnika Illustrowanego“ dostaje **zupełnie darmo.**

Dla nieprenumeratorów „Tygodnika Illustr.“ „Ciekawe powieści“ kosztują rocznie koron 16·—.

Komplety z roku 1910, 1911 i 1912 dla prenumeratorów „Tygodnika Illustrowanego“ po koron 10.—, w oprawie koron 16.—.

Wszyscy prenumeratorzy otrzymają bezpłatnie

CYKL ILUSTRACYI WIELOBARWNYCH.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego“ z 12 tomami „Ciekawych Powieści“:

We Lwowie:

kwartalnie	6·80 kor.	z oprawą książek 8·30 kor.
półrocznie	13·60 kor.	„ „ 16·60 kor.
rocznie	27·20 kor.	„ „ 33·20 kor.

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7·20 kor.	z oprawą książek 8·70 kor.
półrocznie	14·40 kor.	„ „ 17·40 kor.
rocznie	28·80 kor.	„ „ 34·80 kor.

Prenumeratę przyjmują: Administracya Tygodnika Illustrowanego we Lwowie: Ulica Jagiellońska 3.

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. — Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

DOM UBRAŃ
„REKORD“
LWÓW, SYKSTUSKA 6.

30 prc. taniej sprzedaje z powodu wielkiego zapasu ubrań męzkich, studenckich i dziecinnych, jakoteż futra miastowe i futerka do polowania, ubrania sportowe i bundy do polowania sprzedaje 30 prc. taniej jak wszędzie.

Na Święta!

Najstarszy Handel Win
Firmy L. Stadtmüllera
we Lwowie przy ul. Krakowskiej 9.

Cały zapas najstarszych
Win, koniaków, miodu
etc. nabyła zawodowa firma

S. FRIEDMANN
i sprzedaje takowy po bardzo przystępnych cenach.

Na Święta!

Cukiernia Władysława Podhalicza

została wskutek demolacyi budynku przeniesiona na ul. **Akademicką 6,** — róg ul. Chorążczyzny.
Poleca się i nadal względom P. T. Publiczności wraz z filią **Hetmańska 10.**

---

2 prc. na Bursę Batorego. **3 prc. na T. S. L.**

KINO „KOPERNIK“

nowa sala teatralna dwupiętrowa przy ul. Kopernika l. 9 róg ul. Lindego.

Kino „Kopernik“ zwane „Sans rival“ od piątku dnia **13 grudnia** do piątku dnia **20 grudnia** ogłasza nowy artystyczny program we Lwowie nie znany:

Program od 17 do 20 grudnia 1912:

Morze Azowskie, prześliczne zdjęcie z natury.
A to heca z tą dziewczyną, perełka humoru.
Tajemniczy gość, film słynnej włoskiej fabryki. Dramat w 2 aktach. Połączenie sfer wysokiej arystokracyi z mętami wielkich miast.
Akt I.
Akt II.
Miłosne przygody Panów Z. i J. znanych osobiście w L.
??????
Amor w opałach.
Odważna telegrafistka, dramat amerykański.

3 prc. na T. S. L. **2 prc. na Bursę Batorego.**

PODRÓŻE NA CZASIE!

NA FRANCUSKĄ RIVIERĘ.

Co środy i soboty sezonowy **Express** z Podwołoczysk przez Lwów-Wiedeń do Nicei-Cannes. — — —

Odjazd ze Lwowa: Środa i niedziela o 2·45 po południu.
Przyjazd do Nicei: Piątek i wtorek o 1·14 po południu.
Oprócz tego codzienny Express: Wiedeń-Nicea. — — —

Cena: I. Klasa Lwów-Nicea	Koron	210·60
I. Klasa Lwów-Monaco	„	208·70
I. Klasa Lwów-Mentona	„	208·—
I. Klasa Lwów-San Remo	„	205·70

Dopłata do Expresu ze Lwowa do powyższych stacyj wynosi K. 70·25.
Dopłata do Expresu z Wiednia do powyższych stacyj wynosi K. 53·10.
Cena biletów powrotnych Lwów-Nicea z ważnością 90 dni wynosi Klasa I. K 423·40, II. K. 286·80, III. K. 185·40.

DO EGIPTU:

Odjazd ze Lwowa co środy o 7 wieczorem. — — — —
Przyjazd do Aleksandryi w poniedziałek o 2 po południu
Cena Lwów-Wiedeń-Tryest-Aleksandrya I. Klasą K. 490·80, II. Klasą K. 338·80.
Cena Lwów-Wiedeń-Tryest-Aleksandrya i z powrotem I. Klasą K. [illegible]74·60, II. Klasą K. 602·50.
Ważność biletu powrotnego dwa miesiące.

Wszystkie bilety kolejowe, okrętowe i do wagonów sypialnych wydaje i wyjaśnień udziela — — — — — —

Biuro miastowe c. k. kolei państw.

we Lwowie, ulica Jagiellońska l. 3. — — —
Adres telegraficzny **„Stadtbureau“**. Telefon Nr. **234.**

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie
przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, Jagiellońska l. 3.

TANIA
BIBLIOTEKA
DLA WSZYSTKICH.

24 tomy za 3 kor.
z przesyłką 3 kor. 80 hal.

KAROL LIBELT: **O miłości ojczyzny.**
WINCENTY POL: **Pieśni Janusza.**
ARTUR GLISZCZYNSKI: **Obrazki.**
WŁ. K. WOYCICKI: **Amerykanin.** Powieść z życia Kościuszki.
H. G. WELLS: **Wojna dwóch światów.** Powieść fantastyczna, 2 tomy.
Młoda Litwa. — Nowele autorów litewskich. Przełożył S. Herbaczewski.
A. J. KUPRIN: **Olesia.** Powieść.
WŁ. TRĄBCZYŃSKI: **Dwa powstania poznańskie.** Rok 1846 i 1848 oraz Proces w Moabicie.
Z. BARTKIEWICZ: **Nastroje.** Nowele różnych autorów.
W. M. DOROSZEWICZ: **Opowiadania.**
HELENA BÖHLAU: **Pół zwierzę.** Powieść w 2 tomach.
LEONIDAS ANDREJEW: **Życie człowieka.** W pięciu obrazach z prologiem.
EDMUND BERNSTEIN: **Strajk, jego istota i oddziaływanie.**
PIOTR NANSEN: **Próba ogniowa.** Nowelle.
WIKTOR DYK: **Wstyd.** Powieść z czeskiego.
ARTUR SCHNITZLER: **Gdy się duch zamroczy.** Nowelle.
WŁADYSŁAWA NIDECKA: **W imię praw.** Powieść w 2 tomach.
Młoda Rosya. Nowella. W tłum. H. Oleńdzkiej.
Jen. IGN. PRĄDZYNSKI: **Czterej ostatni wodzowie polscy przed sądem historyi.** (Poniatowski, Kościuszko, Chłopicki, Skrzynecki), 2 tomy.
Poeci-Legioniści. Wybór ich poezyi. (Wybicki, Godebski, Andrzej Brodziński, Reklewski, Gorecki, Tymowski i inni).

Razem 24 tomy za 3 kor.

Zamówienia i należność przesyłać należy do
Biura dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO
we Lwowie, ulica Jagiellońska 3.

Zamówienia na prowincyę, wysyła się odwrotnie, za nadesłaniem 80 hal. na porto.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Miód! Miód! Gęsty 7·50 hal., gęsto płynna patoka „rarytas“, tylko moja specyalność, 8·50 hal. Szampan z jabłek stary, wyborny 5·84 hal., wszystko za 5 klgr. franko. Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany.

Rydze. Wysyłam grzyby ładne wybrane 7 kor. za 1 klg. Rydze marynowane 5 klg. z beczułką za 4 kor. 50 hal., Rydze kiszone 5 klg. z beczułką za 4 kor. Kapustę kiszoną 5 klg. z beczułką za kor. 3·50. Ogórki kwaszone 5 klg. z beczułką za kor. 2·50. Masła 1 klg. za kor. 2·70 w przesyłkach co najmniej 4-o klg. Bryndza z połonin 5 klg. za kor. 6·50. Powidła 5 klg. z beczułką kor. 4·—. Jabłka i gruszki, dobre, zimowe 5 klg. za 2 kor. Jabłka krajane suszone bez dymu 5 klg. za kor. 3·50. Śliwki suszone, dobre, słodkie 5 klg. za 4 kor. i orzechy papierówki 5 klg. za 4·— kor. Prócz tego sukna ciemne, jasne, czarne, białe, czerwone, szerokości 60 cm. po 2·40 kor. za 1 metr. Wysyła pocztą opłacone **L. Stummer,** kupiec w Kossowie.

Kawy
najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1·80, 1·92, 2·—, 2·08 i 2·16 za pół klgr. poleca handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Sprzedam realność około 7 morgową z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi w Brzuchowicach. — Bliższa wiadomość: Lwów, Czarnieckiego 12, w Zarządzie drukarni między godz. 2—4 po południu.

Marya Białecka.
Kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecinny.
KALECZA 6.

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przepiękne położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowemi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatoryum — do sprzedania.
Bliższa wiadomość: **Biuro dzienników Sokołowskiego. — Jagiellońska l. 3. — Lwów.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.